

# HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKTOR NACZELNY: ADAM WILSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15  
Telefony: Redakcja 1-61-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem  
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

## NARADY Z PRZYWÓDCAMI KLUBÓW

Marsz. Szymański konferował wczoraj z przyzdyjmem B.B. i P.P.S.  
Dziś odbędą się dalsze konferencje

Korespondent „Hasła” telefonuje z Warszawy:

W związku z przyjęciem misji tworzenia rządu przez marszałka Senatu prof. Szymańskiego odbywały się w dniu wczorajszym konferencje z przedstawicielami kół politycznych Sejmu i Senatu, przy czym w celu szerszego zaznajomienia się z opinią, panującą w stronnictwach politycznych, zaproszono na nie przyzdyjmy klubów w pełnym składzie. Konferencje odbywały się kolejno w zależności od liczebności klubów.

Rozmowy nad utworzeniem Rządu rozpoczęły wczoraj marszałek Szymański od prezesa Sławka, którego zaprosił na konferencje wraz z wiceprezesem klubu senackiego B. B. sen. Gliwicem, zaś o godz. 12-ej zaproszono do marszałka Szymańskiego, pełne przyzdyjmy kl. B. B., a więc pp. Sławka, Kościakowskiego, Lechnickiego, Bojkę, Polakiewicza, Dąbskiego, dr. Sirońskiego, Piaseckiego dr. Loewenhertza i Gliwicę.

Prezes klubu senackiego B. B., sen. Roman, jest nieobecny w Warszawie. W kuluarach Sejmu wiadomość o zaproszeniu pełnego przyzdyjmu B. B. na naradę w sprawie formowania nowego gabinetu wywołała duże wrażenie.

Stanowisko prezesa Sławka w dalszym ciągu odpowiada deklaracji złożonej w grudniu 1929 na Zamku wobec p. Prezydenta.

P. prezes Sławek jest sceptycznie usposobiony co do zdolności obecnego Sejmu podjęcia rzeczowej pracy, a już w szczególności uchwalenia nowej konstytucji.

Na godz. 17 zaproszeni zostali do pana marszałka pan wice marszałek Senatu Pozner, wice marszałek Sejmu pos. Żuławski, posłowie Niedziałkowski, oraz Lieberman, jako przyzdyjmy klubu PPS.

Na tem zostały zakończone konferencje w dniu dzisiejszym. Jutro przewidywane są dalsze konferencje. Na godz. 10 rano zaproszeni zostali członkowie przyzdyjmu Wyzwolenia, na 12 przyzdyjmy Klubu Ukraińskiego, a na 5 popoł. Klubu Narodowego.

### WYWIAD

z marsz. Szymańskim

Bezpośrednio po konferencji marszałka Szymańskiego z wice marszałkiem Gliwicem i posłem Sławkiem, przedstawiciel jednego z pism warszawskich zgłosił się do p. marszałka Szymańskiego z zapytaniem, jak idą pertraktacje przy tworzeniu Rządu.

Marszałek Szymański odpowiedział, że trudności piętrzą się jedne nad drugimi, ale nie traci nadziei, że UDA SIĘ UTWORZYĆ RZĄD, MAJĄCY PO-PARCIE PARLAMENTU.

Czy pan marszałek już ma upatrzone kandydatury na stanowiska?

— Dotychczas o personaljach wcale się nie mówi. Rozmawiam z przedstawicielami klubów tylko O ZASADACH PRZYSZŁEGO RZĄDU.

— Na ile dni określił p. marszałek swą pracę?

— To wszystko zależy od okoliczności. CHCIAŁBYM OCZYWIŚCIE U-TWORZYĆ RZĄD JAKNAJPRZEDZIEJ.

— Czy można więc mieć nadzieję, że do soboty lista gabinetu będzie gotowa?

— Nie umiem Panu odpowiedzieć na to pytanie; chyba to tylko, że w JAKNAJSZYBSZYM TEMPIE BĘDĘ PRO-WADZIŁ ROZMOWY Z KLUBAMI.

### Konferencje p. Bartla

WARSZAWA 20, 3. Dziś pan prezes Rady Ministrów prof. Bartel przyjął w godzinach przedpołudniowych kolejno ministra robót publicznych Matakiewicza, posła Rzeczypospolitej w Moskwie pana Patka, popołudniu odwiedził pana premiera pan marszałek Senatu prof. Szymański, z którym pan premier odbył krótką konferencje, oraz min. Matuszewskiego i Józewskiego.

## Zamówienie rządowe dla przemysłu łódzkiego

Część obstalunków przesunięto na najbliższy okres aby ułatwić ciężką sytuację niektórych fabryk

WARSZAWA 20, 3. Dnia 20 b. m. odbyło się pod przewodnictwem pana premiera Bartla posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tem rozpatrzono m. in. sprawy, związane z dalszym usprawnieniem i unormowaniem handlu zbożem, sprawy, związane z opieką nad emigrantami i ulepszeniem przewozu emigrantów liniami transatlantyckimi, WRESZCIE SPRAWY ZABEZPIECZENIA PRZEMYSŁU, oczyszczanie olejów roślinnych przed

nadmierną rozbudową.

Pozatem Komitet Ekonomiczny, po wysłuchaniu szczegółowego sprawozdania pana ministra Przemysłu i Handlu o wykonania uchwały z dnia 4, II, b. r., DOTYCZĄCEJ WYKORZYSTANIA ZAMÓWIEŃ I INWESTYCJI RZĄDOWYCH DLA ZŁAGODZENIA CIĘŻKIEJ SYTUACJI W PRZEMYSLE, ŁÓDZKIM STWIERDZIŁ, ŻE PRACE PODJĘTE W TYM KIERUNKU PRZEZ RZĄD, POSUWAJĄ SIĘ POMYŚLNIE NA PRZÓD.

Część obstalunków rządowych przesunięta już została z dalszych okresów budżetowych na kwartały I i II bieżącego roku, co winno ułatwić sytuację niektórych fabryk.

Komitet ekonomiczny postanowił nadto, aby akcja powyższa prowadzona była w dalszym ciągu i wobec tego ministrowie wezwani zostali do przedłożenia Ministerstwu Przemysłu i Handlu materiałów, obejmujących plan inwestycyjnych na okres przyszłych trzech lat.

## KAINOWA ZBRODNIA NA ZARZEWIE BRAT ZABIŁ BRATA MSZCZĄC SIĘ ZA WZIĘCIE MU WIĄZKI SŁOMY

Wczoraj późnym wieczorem ul. Wysockiego (Zarzew) stała się terenem krwawej zbrodni kainowej, której ofiarą padł 38-letni Karol Binas.

Przy wspomnianej ulicy w domu Nr. 11 mieszkali od dłuższego czasu trzej bracia Binasowie wraz ze swymi rodzinami: 44-letni Franciszek, 38-letni Karol oraz 35-letni Antoni.

Młodszy bracia źle żyli z zamożniejszym Franciszkiem, który nigdy nie chciał nikomu okazać pomocy.

Właśnie przed kilku dniami Karol i Antoni zwrócili się do brata z prośbą,

aby im użyczył do sienników trochę słomy, której kilka snopków miał w komórze.

Franciszek odmówił. Wtedy młodszy bracia, nie mówiąc nic skąpcowi, sami wzięli sobie z jego komórki po małej wiązce słomy.

Gdy to Franciszek spostrzegł postanowił pomścić swoją „krzywdę”. W tym celu ukrył się wczoraj za bramą i chciał się rozprawić z braćmi, mającymi o godz. 10-ej wieczorem powracać z pracy do domu.

W chwili, gdy powracający przekra-

czali próg bramy, upadł na nich znie-nacka Franciszek i nim się zorientowali zaczął ich okładać pięściami.

Napadnięci niepozostali mu dłużni i wkrótce zawrzała zażarta walka, która z sieni przeniosła się na podwórze.

Franciszek, widząc, że nie da sobie rady z dwoma przeciwnikami, skoczył do domu i chwyciwszy siekiere, skoczył z nią na braci.

Oszalały zemstą uderzył dwukrotnie Karola w głowę z takim rozmachem, że rozpiął mu czaszkę.

Na krzyk Antoniego Binasa, na któ-

rego natarł teraz z całą furją Franciszek, wybiegli lokatorzy i rozbawiwszy zbrodniarza, zwiążali go, poczem oddali w ręce policji.

Śmiertelnie rannego Karola Binasa pogotowie odwiezło do szpitala, gdzie dogorywa.

Zdaniem lekarzy ofiara kainowej zbrodni najprawdopodobniej umrze w dniu dzisiejszym.

Zbrodnia wywarła w całej okolicy przynębiające wrażenie.



# Nacjonaści sabotują traktat handlowy z Polską

BERLIN, 20.3. Nacjonaści złożyli w Landtagu pruskim wniosek, domagający

się od rządu pruskiego, by poczynił kroki, któreby uniemożliwiły ciąsom ustawodawczym przyjęcie układu handlowego z Polską.

# 100 osób zwęglonych w czasie katastrofalnego pożaru kina

SZANGHAJ, 20.3. W czasie przedstawienia w kinematografie w Kirin (Mandżurja) wybuchł z powodu krótkiego spięcia pożar. Zgórą 100 osób, wśród nich przeważnie kobiety i dzieci, uległo zwęgleniu. Pożar rozszerzał się z niezwykłą szybkością i w krótkim czasie o-

garnął cały budynek. Na widowni rozgrywały się straszne sceny, wywołane tem, że wyjścia były zasłonięte żaluzjami, a okna pozamykane. (PAT)

Dziś i dni następnych



Dziś i dni następnych

Cud współczesnej techniki pracy naukowej. Wielka wyprawa na księżyc. Romantyczne i pełne trwogi przeżycia śmiałków w rakiecie międzyplanetarnej

## Kobieta na księżycu

Reżyser Eryderyk Lang.  
Rzeczoznawca naukowy prof. Herman Oberth.

W rolach głównych:  
**Willy Fritsch, Gerda Maurus**

Ork. symf. pod bat. Sz. Bajgelmana

# Sledztwo w sprawie zająć w przedśionku sejmowym w dn. 31.X ub.r. zostało wczoraj przez Komisję Sejmową zakończone

Komisja specjalna, powołana do zbadania wydarzeń, które rozegrały się dnia 31 października r. ub. w Sejmie, zakończyła w dniu wczorajszym swe prace. Komisja stwierdziła, że zaproszeni do złożenia zeznań poszczególni oficerowie W. P. przestali na ręce przewodniczącego komisji jednoznacznie odpowiedzieć, iż o wezwaniu zameldowali swą przelożonej władzy wojskowej, celem uzyskania od niej zezwolenia do stawienia się przed komisją.

Komisja doszła do przekonania, że przesłuchanie powyższych świadków stało się niemożliwe. W tych warunkach, gdy przez zeznania dotychczas przesłuchanych świadków stan rzeczy został należycie oświetlony, komisja uznała pracę swą za zakończoną i upoważniła sprawozdawcę komisji do złożenia sprawozdania z przeprowadzonych badań na plenum Seimu.

# Znowu rozlew krwi grozi wielu prowincjom chińskim

LONDYN, 20.3. Według doniesień z Pekinu wybuch nowej wojny domowej w Chinach zdaje się być nieunikniony. We środę został utworzony samodzielny rząd północny, który zwolnił wszystkich urzędników kolei z Tsien-Tsin — Pekin oraz telefonów i telegrafów, mianowanych przez rząd nankiński. Zwolennicy prezydenta Czang-Kaj-Czeka, zajmujący wyższe stanowiska ra-

towali się ucieczką do dzielnicy cudzoziemskiej w Pekinie i Tsien-Tsinu. Jenerał Yen-Tsi-Schan uwolnił jenerała Fenga i powierzył mu dowództwo nad armją prowincji Szanhsi i Honan. Rząd muckdeński ogłosił neutralność w konflikcie, jakkolwiek krążą pogłoski, że jest on gotów interwenjować na korzyść rządu nankińskiego.

# Szteker — mistrzem Niemiec Owacje dla znakomitego zapaśnika polskiego

WROCLAW, 20.3. W cyrku Buscha, we Wrocławiu zakończono po 41 dniach walki międzynarodowy turniej zapaśniczy o mistrzostwo Niemiec. Pierwszą nagrodę oraz tytuł mistrza Rzeszy w walce grecko-rzymskiej zdobył znany atleta polski Teodor Szteker z Warszawy. Drugą nagrodę wywalczył Hans Szwarc z Monachjum, trzecią otrzymał August Ahrens z Dortmundu, czwartą

— Aleksander Peterson z Rygi. Szteker, który po raz pierwszy tytuł mistrza Niemiec zdobył w roku ubiegłym, był przedmiotem gorących owacji ze strony publiczności. Wszystkie miejscowe dzienniki wyrażają się entuzjastycznie o klasie Polaka, zamieszczają fotografie i życiorys znakomitego zapaśnika, drukując jednocześnie wywiady z nim o dalszych jego planach.

KINO-TEATR 1042

## LUNA

Dziś i dni następnych

Rewelacyjne arcydzieło słynnego realizatora George Fitzmaurice

### JEGO NIEWOLNICA

Potężny dramat namietności ludzkich, rozgrywający się w New-Yorku i na wyspach malajskich. W rolach głównych: Najpiękniejsza kobieta Ameryki

**DOROTA MACKAIL**  
i 100procentowy męczyzna  
**MILTON SILLS**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO  
Początek seansów o godz. 4—ej popoł., w soboty niedz. i święta o godz. 12—ej w południe ostatni o g. 10 wiecz.  
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w sob. niedz. i święta od godz. 12—ej do 3—ej po poł. wszystkie miejsca po 1 zł. i 50 gr.

Dziś i dni następnych

## „CASINO”

Dziś i dni następnych

**Gerda Maurus, Gustav Fröhlich**

w dramacie miłosnym na tle walk z jarmem carskim p. t.

# Zdrada stanu

NADPROGRAM:  
**Tygodnik filmowy**

Orkiestra pod batutą p. L. KANTORA  
Początek seansów o g. 4,30, 6,8 i 10 w.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

## SPLENDID

20. NARUTOWICZA 20 1039

Dziś i dni następnych!

Najwspanialszy przebój sezonu.  
Genjalny śpiewak i artysta filmowy

# AL JOLSON

jako

## „Śpiewak jazzbandu”

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji Ghetta zdobył największą sławę.

Pocz. seansów o godz. 4, 6, 8, i 10 w

KINO-TEATR

## RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

Dziś i dni następnych!

Wspaniały film produkcji krajowej o wyjątkowo atrakcyjnej emocjonującej treści

# POD BANDERĄ MIŁOŚCI

Dzieje wielkiej miłości według scenarjusza Jerzego Brauna. Reżyserja M. Waszyńskiego.

W rolach głównych: **Zbyszko Sawan, Marja Bogda, Jerzy Marr, Jaga Boryta, Władysław Walter**

Następny program: **KRÓLOWA BEZ KORONY**

Teatr świetlny

## PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego.

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty niedziele i święta o g. 2 pp. Passe-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne

Dziś i dni następnych!

## RAMON NOVARRO

Film erotyczny, ilustrujący dzieje miłostek męczyzny, który uwodził każdą kobietę p.t.

# „Zdobywca serc kobiecych”

(PEWIEN MŁODY CZŁOWIEK)

W pozostałych rolach! Renee ADOREE, Marcelina DAI || Pierwszorzędny zespół muzyczny

KINO-TEATR

## „SYRENA”

ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL 49-48

Dziś i dni następnych

Ceny znacznie niższe. 1053

24-ro aktowy program

I.

Ulubieniec całego świata. Niezrównany sportsmen i akrobata Eddie Polo w obrazie

## CZY EDDIE POLO ZAWINIŁ...

II. W zaułkach Marsylji

Dramat ilustrujący największą hańbę ludzkości handel żywym towarem. Domy miłości w Marsylji, intrygi i działalność handlarzy białemi niewolnicami.

W rolach głównych:  
Rudolf Klein-Roge, Gina-Nanet, Wiera Schmitterfów.

Ceny miejsc na pierwszy sens 30 i 50 groszy na następne I—70, II—50, III—30 groszy

Następny program:

## ???

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 w.



# WÓDZ i PIONKI WYKONAWCZE

Centrolew, jako zespół sejmowych stronnictw opozycyjnych, bezwątpienia nie jest urojeniem, ale rzeczywistym ugrupowaniem, które żyje własnym życiem. Nawet „Robotnik”, który na jesieni wypierał się centro - lewicowych „związków niebezpiecznych”, obecnie bez zastrzeżeń chętnie używa terminu „centrolew” dla podkreślenia rzekomej „jedności” w tym zespole opozycyjnym.

Jedność owa ma być tu czemś więcej, niż wynikiem taktycznego zgrupowania sił lub zademonstrowaniem, iż to, co się nie udało w czasach przedmajowych w obronie przed endecką reakcją, dziś właśnie dochodzi do skutku... w walce z Marszałkiem Piłsudskim. Za czasów Sejmu Ustawodawczego stronnictwa centrolewu łączyła właściwie tylko osoba Pierwszego Marszałka Polski. Dziś natomiast — łączy je tylko opozycja względem Józefa Piłsudskiego. Czego nie dokonał przed ośmiu laty twórczy instynkt polityczny, dyktujący nakazy ześrodkowania wszystkich sił wokół osoby J. Piłsudskiego i wyłonienia rządów centrolewicowych, — to dziś ma sprawić... nienawiść do rządów Marszałka.

Ale pierwszym warunkiem, który musiałby spełnić centrolew, aby uspić czujność warstw chłopskich i robotniczych, i znarko tyzować wrażliwość demokracji polskiej na niebezpieczeństwo państwowe rządów endeckich, — musiałoby być ugruntowanie przekonania w mąjszerszych masach, iż centrolew politycznie, programowo, a przede wszystkim parlamentarnie tworzy istotnie większość samowystarczalną, trwałą i jednolitą.

Do dziś dnia bowiem nie została obalona podstawowa teza polityczna, jaką w maju r. 1926 ustanowiono. Nie została obalona teza, która weszła już do katechizmu politycznego każdego Polaka, a która stwierdza, iż w obecnych warunkach polskich t. zw. „demokracja parlamentarna” zawsze oznaczać będzie rządy Str. Nar., wspierane tylko koncesjami dla stronnictw centrolewicowych. W ustroju, do którego dąży p. Niedziałkowski, centralnym filarem, mającym podtrzymać cały strop gmachu Rzeczypospolitej musi być Str. Nar. z jej wszystkimi przybudówkami. a

Zwłaszcza w ostatnim głosowaniu nad wotum nieufności dla min. Prystora, pośrednio zaś dla całego rządu, ta centralna w opozycji i kierownicza rola klubu endeckiego zarysowała się dokładnie i we wszystkich szczegółach.

Centrolew, który dotychczas uchodził za martwą i bezsilną grupę ilekroć chodziło o czyny i o akty pozytywne, — w ostatnim głosowaniu ujawnił głęboko sięgające rozbięcie nawet wtedy, gdy miał dokonać wspólnego aktu destrukcji i wywołać przesilenie państwowe.

Jak wiadomo, w Stronnictwie Chłopskim — mimo sprzeciwu zwolenników posła Dąbskiego, — większość członków z pos. Kulisiewiczem na czele uchylili się od głosowania za wnioskiem PPS.

Również w „Wyzwoleniu” poważna liczba posłów zdawała sobie sprawę z szkodliwości obalania rządu z powodu... posad straconych przez agitatorów jednego stronnictwa. Tarcia wewnątrz klubu były silne i tylko przypadek przeważał decyzję na korzyść wniosku PPS. Niewiadomy był przytem jeszcze posłom „Wyzwolenia” fakt, iż w klubie PPS wniosek o wotum nieufności osiągnął tylko — jeden głos większości...

W tem bezradnym szamotaniu się wszystkich klubów opozycyjnych, — w momencie, kiedy miano rozstrzygnąć sprawę interesów, „zastrzeżonych w kluczu party-

nym dla lewicy i dotychczas wyłącznie PPS., — znalazł się jeden jedyny klub, prawicowy i z polityki anty-robotniczej znany, który znalazł w sobie dość siły i jednolitości, żeby jednomyślnie powziąć decyzję, bez zastrzeżeń i omówień popierającą wniosek o obaleniu min. Prystora.

Było to jedno z największych, zresztą

smutnych „zwycięstw”, jakie polityka odniosła nad rzeczowym stosunkiem do sprawy państwowej.

PPS moralnie zcementowanie większości opozycyjnej zawdzięcza wyłącznie endeckom. Ale zawdzięcza im też poparcie arytmetyczne. Jeśli bowiem z głosów przeciw rządowych wyłączymy głosy, które nie

padły napewno dla sprawy demokracji parlamentarnej, i uwzględnimy przeciwników wniosku w tonie centrolewu, — to rachunek arytmetyczny wykaże, iż choć inicjatorem obalenia rządu była PPS, ale na czoło akcji wysunęło się, jako czynnik decydujący Stronnictwo Narodowe.

Ludwik H.

## PRIMO DE RIVERA i dyktatura hiszpańska

Polityka podatkowa przyczyną upadku dyktatora

W Paryżu zmarł markiz gen. Primo de Rivera, dyktator Hiszpanji od 13 września 1923 r. Z widowni świata ubył jednostka, której rola w przeżywanym przez cały świat kryzysie parlamentarizmu będzie jeszcze musiała być przedmiotem głębokich dociekań i studiów.

Rok 1923 zapowiadał

tragedję dziejącą w losach Hiszpanji.

Państwo — mimo, iż neutralne w czasie wielkiej wojny, — skrępowane zostało spłatem powojennych kryzysów w sposób mo że bardziej jeszcze dotkliwy, niż kraje, którym dane było przejść przez doświadczenia czteroletnich zmagani zbrojnych.

Potwornie rozwielenione i zwalczające się wszelkimi środkami partje polityczne, używające obok politycznej również socjalnej demagogii w najgorszym gatunku, doprowadziły masy robotnicze do stanu wrzenia.

Obok całkowitej niemocy parlamentu, szarpanego wewnętrznymi walkami stronnictw, — zaogniła się niesłychanie walka pomiędzy parlamentem i dworem królewskim. W tym samym czasie ożywił się ruch separatystyczny mniejszości narodowej katalońskiej, posuwającej się do aktów ostrego sabotażu.

Prasa zatraciła w tym czasie wszelkie poczucie miary. Biorąc przykład z nieposkromionych wystąpień członków parla-

mentu, sama przeniosła na swe szpalty iście rozbójnicze metody polemiczne, nie oszczędzając nikogo, ani króla i jego rodziny, ani instytucji państwowych, ani poszczególnych osób, — nie mówiąc już o członkach rządu, o których wolno było pisać zupełnie dowolnie — wszystko.

Gabinety hiszpańskie zmieniały się w tym czasie

z szybkością kinematograficzną.

Złośliwi twierdzili, że król Hiszpanji cały swój czas poświęcał podpisywaniu dekretów, zwalniających jedne gabinety ministrów, a mianujących inne.

Zaden jednak rząd nie mógł sobie dać rady z rosnącymi trudnościami. Organy państwowe zostały sparaliżowane całkowicie. O rządzeniu w prawdziwym tego słowa znaczeniu nie mogło być mowy, a smutna ta sytuacja Hiszpanji uwydatniała się jeszcze rozpaczliwiej na tle faktu, iż właśnie w tym samym czasie armja hiszpańska prowadziła nieustającą już prawie wojnę w Marokku, nie mogąc od kilku lat

opanować partyzantki zbuntowanych szczepli arabskich.

Armja hiszpańska nie oparła się w owym czasie również destrukcyjnym wpływom rozwydrzonych stronnictw politycznych. Dochodziło więc do paradoksalnej sytuacji, w której nie pozostawała niemal już żadna ostoja, o którą rozbićby się mo-

gły wzburzone fale anarchji, szturmujące fundamenty starego królestwa Hiszpanji.

Na szczęście ocalała jedna jedyna, drobna na napozór wyspa wśród tego morza wzburzonych elementów politycznych. Tam, gdzie antypaństwowe knowania najostrej się przejawiały, gdzie ruchy społeczne klasy robotniczej, podjudzonej demagogiczną agitacją, spletały się w piekielną kakofonię polityczną, —

stał garnizon w Barcelonie, najspokojniejszy, najbardziej godnie stawiający czoło walącym w państwo i wejsko partyjnym taranom.

Generalnym gubernatorem Katalonji, wodzem tego garnizonu był generał Primo de Rivera.

Potomek starej rodziny andaluzyjskiej, człowiek wielkiego spokoju, opanowania, żelaznego charakteru i wielkich zdolności, wyposażony ponadto w magnetycznie działający dar krasnomówstwa — stał w Barcelonie w pogotowiu na wezwanie królewskie. Otoczony gronem oddanych mu całkowicie ludzi, patrzących otwartymi oczami na tragiczną sytuację ojczyzny, nienawidzących partyjnego warcholstwa i pogardzających głęboko targowiskiem niskich instynktów, jakim stał się parlament hiszpański, — generał Primo de Rivera był w danej chwili

jedyną ostoją myśli państwowej.

Mając z jednej strony wzburzone morze polityków bez czci i wiary, a z drugiej człowieka tego pokroju, co Primo de Rivera, — król hiszpański nie mógł długo wahać się, tembardziej, iż każdy dzień przybliżał ostateczny moment grożącego rozpadnięcia się państwa.

Nastąpił przewrót. Generał Primo de Rivera po dwóch dniach — jako premier - dyktator — dzierżył już w swem ręku

formalnie rządy Hiszpanji,

ażebym po kilku tygodniach objąć je już zupełnie i niepodzielnie, pozostawiając królowi niemal tylko formalne pozory władzy.

Obejmując władzę w sytuacji skrajnie źłej — musiał Primo de Rivera chwycić się środków równie skrajnych. Zamknął parlament, nałożył kaganiec rozwydrzonej prasie, zamknął nieokiełzlane dotychczas dzienniki i czasopisma opozycyjne. Żelazną miotłą jął czyścić Hiszpanję i miał już po roku rezultaty tej działalności. Hiszpanja podziwiała się

z upadku moralnego i materialnego. Triumf dyktatora był olbrzymi i zasługi jego dla swej ojczyzny pozostały w tym kierunku niespożyte.

Jeżeli załamał się wkońcu, to załamał się jednak nie na tej swojej działalności. Błąd jego leżał gdzieś indziej.

Stale podwyższanie podatków, — to była metoda, której poza jego dyktatorskim rządem nie holdował ani nie holduje nikt rozumny w Europie. Dyktatorowi Hiszpanji zabrakło tej odwagi, czy też tej głębokiej myśli państwowej, ażebym — tak, JAK TO MAJĄ ODWAGĘ CZYNIĆ W POLSCE RZĄDY POMAJOWE — OBNIŻYĆ WYDATKI PAŃSTWOWE, DROGĄ OBNIŻENIA PODATKÓW I ŚWIADCZEŃ LUDNOŚCI NA RZEC PAŃSTWA.

Primo de Rivera, człowiek mający w swem ręku władzę, popełnił ten sam błąd, jaki przed majem 1926 popełniały wszystkie rządy sejmowe.

Musiał odejść. I wkrótce po odejściu zmogła go uporczywa i długotrwała choroba.

Vigil.

## Reforma sądownictwa w Jugosławiji

Skazaniec musi pracować

Od początku roku bieżącego obowiązuje w całej Jugosławiji nowy zuniifikowany kodeks karny, który zastąpił sześć rozmaitych kodeksów karnych,

stosowanych dotychczas w poszczególnych prowincjach królestwa.

Według nowego kodeksu na całym obszarze Jugosławiji od odpowiedzialności za przestępstwa zwolnione są dzieci w wieku do lat 14. O ile czynu karnego dopuści się osoba nieletnia w wieku od lat 14 do 17, należy ustalić przedewszystkiem, czy przestępca

uświadamia sobie charakter popełnionego czynu i dopiero po ustaleniu tego faktu dopuszczalne jest zastosowanie kary, która jednak powinna być natury wychowawczej — poprawczej.

Artykuł 40-ty jugosłowiańskiego kodeksu karnego postanawia, że każda osoba, skazana sądownie,

musi pracować.

Osoby niemajątkne, skazane na karę pieniężną, mogą grzywnę spłacać ratami; pozatem przysługuje im prawo „odpracowania” kary pieniężnej. Kto spłacił tylko część grzywny i zaniedbał placenia dalszych rat, osadzony będzie w więzieniu na przeciąg czasu, odpowiadający wysokości niespłaconej kary.

Ciekawe są postanowienia kodeksu karnego przeciwko pijaństwu. Sądy mają prawo zakazywać pijakom odwiedzania lokalów publicznych, w których sprzedawane są napoje wyśkokowe.

Zasadniczo podlega pijaństwo, — o ile doprowadza do czynów karnych, — według art. 166 nowego kodeksu karze więzienia do 1 roku,

względnie karze pieniężnej do 10,000 dynarów.

Dotychczas, osoba, oskarżona o popełnienie kilku czynów karnych skazywana była również na kilka kar. Obecnie sąd wymierza oskarżonemu karę najwyższą za największe z popełnionych przestępstw. Nowy kodeks zaprowadza wydawanie wyroków warunkowych, co dotychczas w Jugosławiji praktykowane nie było. Kary warunkowe stosowane być mogą jednak tylko wobec tych osób, które skazane zostały najwyżej na 1 rok więzienia, lub na grzywnę w wysokości najwyżej 10,000 dynarów.

Sprawę przestępstw prasowych reguluje art. 149 kodeksu karnego, który ustanawia, między innymi, co następuje:

Kto

bez zezwolenia sądu

drogą prasową poda do wiadomości publicznej przebieg procesu sądowego przeciwko osobom niepełnoletnim, lub opublikuje nazwisko oskarżonego w pełnym brzmieniu, względnie w takiej formie, która pozwala domyśleć się prawdziwego nazwiska podsądnego, ukarany będzie więzieniem do 6 miesięcy, względnie grzywną do 5,000 dynarów. Dalej ustanawia nowy kodeks karny, że krytycy i recenzanci, którzy w artykułach swych dopuszczają się obrazy honoru, tylko wtedy mogą być karani, jeżeli udowodni się im, że

świadomie daną osobę chcieli

obrazić,

natomiast muszą być uwolnieni od winy i kary, jeżeli okaże się, że pełnili tylko „swoją świętą obowiązkiem krytyka i recenzanta”.



# KRONIKA

MARZEC.

# 21

PIĄTEK

DZIS:  
Benedykta  
JUTRO:  
Siedm. bol. M. P.

Ws. słońca g. 5 m.33  
Zachód " g. 17 m.18

Ws. księżycy g. 1 5n.  
Zachód " g. 4 m.

## Z życia Łódzkiego Oddziału Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych

Polska Konfederacja Pracowników Umysłowych, mając na celu dążenie do poprawy najżywniejszych interesów pracowników umysłowych, stara się zawsze trzymać rękę na pulsie tego, co w życiu pracownika umysłowego odgrywa najpoważniejszą rolę. To też, uważając ubezpieczenia, jak i kwestje budowlane za część bolączek pracowników umysłowych, specjalnie się nimi interesuje.

Cheć zaznajomić zarówno swych członków, jak i szerszy ogół pracowników umysłowych, co w danych sprawach zostało już dokonane i co jeszcze pozostało do zrobienia, organizuje Prezydium tutejszego Oddziału P. K. P. U. odczyt o ubezpieczeniach społecznych i ostatnio wszczętej przez Ministerstwo Pracy akcji budowlanej.

Prelegentem będzie, specjalnie temi sprawami się interesujący vice-prezes Zarządu Głównego P. K. P. U. — p. St. Sasorski, zajmujący stanowisko naczelnika Wydziału Świadczeń w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Miejsce i termin odczytu zostaną specjalnym ogłoszeniem podane do wiadomości ogółu.

## Ze Związku Zaw. Handlowców Polskich

Wobec niewyczerpania porządku dziennego odbytego w dniu 15 bm. Walnego Zgromadzenia, ciąg dalszy tegoż nastąpi w sobotę dnia 22 marca o godz. 19-ej punktualnie, w lokalu własnym Związku przy ul. Piotrkowskiej 108.

## Statystyka odroczeń wyplat

Według obliczeń Wydziału Statystycznego Magistratu — w ciągu miesiący styczni i lutego wpłynęło do Sądu Okręgowego w Łodzi 23 podań o odroczenie wyplat.

W ciągu całego roku 1929 podań takich wpłynęło 128, z tego 121 podań firm z siedzibą w Łodzi.

W roku 1928 ogólna liczba podań o udzielenie odroczenia wyplat wynosiła 19.

## O dogodny dojazd do miejscowości lotniskowych

Jak się dowiadujemy w związku z opracowaniem nowego rozkładu jazdy na sezon letni na liniach P. K. P., warszawska dyrekcja kolejowa, do której należy węzeł łódzki, poddała rewizji dotychczasowy plan połączeń kolejowych Łodzi z miejscowościami lotniskowymi.

Zamierzone jest zwiększenie liczby tak zwanych pociągów świątecznych oraz taboru kursującego na liniach podmiejskich.

Wagony kolejowe kursujące w pociągach lotniskowych poddane zostaną gruntownemu remontowi, tak że do użytku zostaną oddane w stanie estetycznym i higienicznym. (w)

## Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Baroszewicza (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Sukc. Gorfina (Piłsudskiego 54), J. Koprońskiego (Nowomiejska 15).

## DETEKTORY

# „NORA”

Detektory własnej konstrukcji kompletne ze słuchawkami i anteną od

1029 **ZŁ. 27.—**

**FR. POSTLEB**  
Piotrkowska 71

# Nie pozwólmy rozwinąć się chorobie

## O zmianę metod lecznictwa w Kasach Chorych

Sprawy zmiany metod lecznictwa, stosowanego przez Kasy Chorych oraz projektów scalenia ubezpieczeń społecznych i wzajemnego ustosunkowania się organizacyjnego i ustawowego ubezpieczeń pracowników fizycznych do ubezpieczeń pracowników umysłowych, **STANOWI DZISIAJ JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH ZAGADNIEŃ DLA ŚWIATA PRACY.** Znaczna większość ubezpieczonych w kasach chorych jest stale niezadowolona, niestety przez ważne słusznie, z pomocy lekarskiej i kuracji kasy chorych, a przedewszystkiem cierpią ci, których stan zdrowia nie przedstawia bezpośredniego niebezpieczeństwa.

Wśród pracowników — zarówno fizycznych, jak i umysłowych — znajduje się po

ważny odsetek dotkniętych różnymi chorobami (gruźlica, przewlekłe cierpienia organów wewnętrznych i t. p.), które jednak nie poczyniły jeszcze tak znacznych postępów, **ABY KASA CHORYCH MOGŁA UZNAĆ DANEGO PRACOWNIKA ZA NIEZDOLNEGO DO PRACY I UDZIELIŁA MU T. ZW. URLOPU KURACYJNEGO ORAZ ZASIŁKU W WYSOKOŚCI 60% MIESIĘCZNEGO UPOSAŻENIA NA KOSZTY KURACJI.** Obecnie kasy chorych wysyłają do swych nielicznych i stale przepelnionych sanatoriów lub udzielają urlopów zdrowotnych i 60% zasiłku naogół tylko bardzo ciężko chorym, uznanym za takich przez komisję lekarską.

Pracownik nie uznany za niezdolnego do pracy, chociaż czasami poważnie chory, chodzi do swego zajęcia polykając różne lekarstwa, które nie są w stanie usunąć choroby, ani powstrzymać jej postępu. Dzięki złym przeważnie warunkom higienicznym zarówno warsztatu pracy, jak i własnego mieszkania, złemu, niedostatecznemu (niskie uposażenie) odżywianiu się i t. p., **NIEMOŻNOŚCI PRZEPROWADZENIA W DOMU CHOCIAŻBY NAJPROSTSZEJ KURACJI, WYMAGAJĄCEJ SPECJALNYCH ZABIEGÓW, CHOROBA CZYNI POSTĘPY, PRACOWNIK TRACI STAŁE NA SWEJ WARTOŚCI, JAKO SIŁA ROBOCZA, a GDY WRESZCIE STAN ZDROWIA POGORSZY SIĘ TAK POWAŻNIE, ŻE KASA CHORYCH DA URLOP I 60%-wy ZASIŁEK, OKAZUJE SIĘ CZĘSTO, ŻE NIE MOŻNA NAWET MARZYĆ O WYLECZENIU PRZY ZASTOSOWANIU ŚRODKÓW, JAKIEMI ROZPORZĄDZAJĄ KASY CHORYCH.**

Wszystko to odbywa się z oczywistą stratą dla Kasy Chorych, która nieraz na próżno ponosi koszty leczenia, tak że traci na tem społeczeństwo, dla którego ginie nieraz bardzo pożyteczna jednostka tylko dla tego, że nie była zawczasu poddana odpowiedniej kuracji.

**BARDZO DOBRE, CELOWE i OPŁACAJĄCE SIĘ w OSTATECZNYM WYNIKU FINANSOWO, BYŁOBY w TAKICH WYPADKACH UMIESZCZANIE CHORYCH w SPECJALNYCH SANATORJACH, JAKO PÓL-PENSJONARZY.** Pracownik (umysłowy bądź fizyczny), chory lecz zdolny do pracy, któremu niezbędna jest specjalna kuracja i specjalne warunki higieniczne (choćby na pewien przeciąg czasu), niemożliwe w jego mieszkaniu, zostaje umieszczony w takim sanatorium, do którego udaje się codziennie po ukończeniu zajęcia, otrzymuje tu obiad i następnie poddany zostaje zaleconej przez lekarzy kuracji, jak: weradowanie (dla gruźlików) kąpiele, okłady, naświetlania, elektryczne, diatermia i t. p. Po wieczornym posiłku i nocy spędzonej w pokoju dobrze przewietrzanym i ogrzanym w czystej pościeli, nazajutrz udaje się pensjonarz do roboty wypoczęty i nakarmiony. **POBYT ULECZALNEGO CHOREGO w TAKICH WARUNKACH PRZEZ PEWIEN OKRES CZASU MUSI, POMIMO NIE PRZERYWANIA CODZIENNEJ PRACY, WYWRZEĆ DOBROCZYNNY SKUTKI.**

Wydatek poniesiony na taki cel opłacił by się sowicie, gdyż dałoby się uratować wiele jednostek od zupełnej niezdolności do pracy z powodu przedwczesnego inwalidztwa i zapobiec niejednokrotnie wytwarzaniu chorych nieuleczalnych, co pada ciężarem na zakłady ubezpieczeń społecznych a pośrednio na społeczeństwo i państwo.

Igo.

## Robotnicy poturbowali dozorcę

### Zatarg w Tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu

Od dłuższego czasu w fabryce sztucznego jedwabiu w Tomaszowie trwał zatarg

osią którego był rewident fabryczny Władysław Rybak, posuwający się zbyt daleko przy wykonywaniu swych czynności, co spotykało się ze sprzeciwem robotników. W dniu wczorajszym, robotnicy gremjalnie powzięli plan zemścić się na Rybaku i w godzinach wieczorowych, gdy

ten wracał z fabryki napadło na niego znieznacka 7-iu robotników, którzy dotkliwie poturbowali go.

Nieprzytomnego rewidenta znaleźli powracający z pracy robotnicy, którzy przynieśli go do szpitala.

Za napastnikami wdrożyła dochodzenie policja i dotychczas 4-ch z nich aresztowano.

(w)

## 271150 złotych

### wypłacił Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym

Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym komunikuje, że w pierwszym okresie wyplat w Helenowie zostało wypłacone

168.380 zł.,

a w fabryce Stolarowa przy ul. Rzgowskiej —

102.770 zł.

Ogółem zapomogi otrzymało 8758 osób na ogólną sumę

271150 zł.

Przy niniejszem Komitet zwraca się z a-

pelem raz jeszcze obywatelstwo miasta Łodzi o spieszenie z pomocą najbiedniejszym i wnoszenie składek chociażby najdrobniejszych na listy rozesełane do właścicieli nieruchomości.

Zaznaczyć należy, że ofiarność instytucyj społecznych i samorządowych jest b. duża,

co już ujawniło się w ofiarności urzędników Kasy Chorej m. Łodzi, urzędników Starostwa Grodzkiego i szeregu innych instytucyj i stowarzyszeń.

## Eksplzja zbiornika terpentyny

### Straty wynoszą około 30000 złotych

Nocy wczorajszej mieszkańcy ulicy Pomorskiej zaalarmowani zostali silną detonacją,

dochodzącą z jednej z fabryk położonych na tejże ulicy.

Przybyła na miejsce zaalarmowana hukiem policja, stwierdziła, że wybuch powstał w fabryce wyrobów smolarskich Warszawskiego i Jakubowicza, mieszczącej się przy ulicy Pomorskiej 102, gdzie z nieznanym dotychczas przyczyn nastąpiła eksplozja zbiornika z terpentyną.

Wskutek wybuchu zapalonej terpentyny wznicił się ogień, który gwałtow-

nie objął całą fabrykę, tudzież pęd powietrza zniszczył szyby w oknach okolicznych domów.

Na ratunek pośpieszyły dwa oddziały łódzkiej straży ogniowej, które po dwugodzinnej akcji ratunkowej pożar zlikwidowały.

Dzięki temu, że fabryka była nieczynna, ofiar w ludziach nie było. Straty spowodowane eksplozją i pożarem wynoszą około 30.000 zł.

Władze policyjne wszczęły energiczne dochodzenie, celem wyświetlenia przyczyn wybuchu. (w)

## Wieś Ostrowo w płomieniach

### Nieostrożne obchodzenie się z ogniem przyczyną pożaru

W dniu wczorajszym we wsi Ostrowo powiatu tureckiego, w stodole należącej do Pietrzaka Stefana

wybuchł pożar,

który dzięki sprzyjającemu wiatrowi przeniósł się na sąsiednie zabudowania.

W mgnieniu oka pożar ogarnął kilka zabudowań. Do akcji ratunkowej przybyli okoliczni mieszkańcy, jakoteż przysposobienie wojskowe, dzięki czemu pożar został

w niedługim czasie opanowany i nie dopuszczono do rozszerzenia się.

Pastwą płomieni padło zabudowanie Pietrzaka, a mianowicie dom, mieszkalny, obora i stodoła wraz ze zbiorami, oraz trzy stodoły sąsiednie.

Straty wynikłe z przyczyny pożaru wynoszą

około 40,000 złotych.

Dochodzenie przeprowadzone przez policję ustaliło, iż ogień powstał z przyczyny nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez Pietrzaka, który z lampą nieosłoniętą udał się do stodoły i tam zaprószył ogień. (w)

## NIESCIE POMOC NAJBIEDNIEJSZYM

**KINO-TEATR**

**UCIECHA**

Limanowskiego 36 518  
(dawn. Aleksandrowska)

Dzisiaj wielka premiera!

**Wielki podwójny program!**

I. Pierwszy film z czasów francuskiej rewolucji p. t.

**KAT**

II. **PAT i PATACHON**  
jako **PODPORY TRONU.**

Następny program:  
**MIASTO MILJONA POLEGŁYCH**

Wkrótce  
**DJABLICA z TRYPOLISU**

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty i święta o godz. 12



# Budownictwo szkolne

## rozwija się niedostatecznie

### Z posiedzenia Rady Szkolnej Okręgowej Łódzkiej

W dniu 17 marca 1930 r. o godzinie 11 rano w lokalu Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego odbyło się posiedzenie Rady Szkolnej Okręgowej Łódzkiej.

Posiedzenie zajął pan Kurator Okręgu Szkolnego Łódzkiego, poczem wygłosił przemówienie, dotyczące ogólnego stanu szkolnictwa w Okręgu,

a głównie jednolitości szkoły. Następnie pan Kurator zobrazował rozwój budownictwa szkolnego, zaznaczając, że w czasie od dnia 1 grudnia 1928 r. do 1 listopada 1929 r. oddano w Okręgu Łódzkim do użytku

ogółem 180 nowych izb, w budowie pozostawało w dniu 1 grudnia 1929 r. 214 izb. Skarb Państwa udzielił w tym czasie gminom miejskim i wiejskim na budowę szkół 860,000, złotych zaś silku i 620,000, — złotych pożyczki. W stosunku do istotnych potrzeb budownictwa szkolne rozwija się niedostatecznie.

Po przemówieniu p. Kuratora wygłosili referaty: p. Naczelnik Pfajfer o stanie i rozwoju

szkolnictwa powszechnego, p. wizytator Śliwiński o stanie i rozwoju seminarjów nauczycielskich, p. naczelnik Dubaj o stanie

szkolnictwa średniego. Poszczególni członkowie Rady Szkolnej w przemówieniach swych podkreślili konieczność wszczęcia przez samorządy

wzmoczonej akcji budowy szkół celem zapewnienia możliwości nauki zwiększającym się z roku na rok szeregiem działwy szkolnej. — Wobec kończącej się w dniu 10 czerwca 1930 r. kadencji Okręgowej Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli Rada Szkolna Okręgowa Łódzka dokonała stosownie do przepisów ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli wyboru 10 członków do tej Komisji na następną kadencję.

Pod koniec obrad Rada Szkolna Okręgowa powzięła następującą uchwałę:

„RADA SZKOLNA OKRĘGOWA W ŁÓDZI NA POSIEDZENIU W DNIU 17, MARCA r. b. POSTANOWIŁA JEDNOGŁOS-

### Złodzieje garną się do sportu

#### Rzewna kradzież piłek tenisowych

Nocy wczorajszej włamali się do magazynów przy placu sportowym w parku Helenów jacyś nieznani złodzieje, którzy po dokładnym przeszukaniu szaf i stołów, skradli 12 tuzinów piłek tenisowych, 25 par butów sportowych do tenisa oraz kilka rakiet ogólnej wartości ponad 1000 złotych.

Poszkodowany dzierżawca placu sportowego Paweł Pifille zameldował o kradzieży policji, która wszczęła poszukiwania za złodziejami. (w)

NIE PRZESŁAĆ PIERWSZEMU MARSZAŁKOWI POLSKI JÓZEFOWI PIŁSUDSKIE-MU, z OKAZJI IMIENIN NAJGLĘBSZE

WYRAZY CZCI I HOŁDU ORAZ ŻYCZENIA DŁUGICH LAT DALSZEJ PRACY KU CHWALE OJCZYZNY”.

## Pamiętajmy o zabytkach przeszłości

### Doniesie zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego w sprawie ochrony zabytków historycznych

W nowym roku budżetowym urząd wojewódzki w Łodzi przewiduje plan

inwentaryzacji i ochrony zabytków naszego województwa zabytki owe świadczą, iż okolice nasze, nie ustępowały innym ziemiom dawnej Rzeczypospolitej pod względem pomników sztuki.

Wśród zamierzonych prac konserwator wojewódzki ma zamiar przeprowadzić gruntowną restaurację

tryptyku Hansa Süssa z Kulinbachu w Pławnie w pow. radomskim.

Opracowany zostanie również katalog 327 sztuk zabytków artystycznych.

W celu propagandy tych zabytków Województwo zamierza:

1. Wydać pocztówki przedstawiające najcenniejsze zabytki Województwa,

2. Wydać publikację w formie książkowej bogato — ilustrowaną p. t. „Zabytki Przeszłości Województwa Łódzkiego”,

3. Umieścić w gmachu Województwa w salach i na korytarzach

duże fotografie przedstawiające najcenniejsze zabytki przeszłości Województwa.

4. Umieścić fotografie przedstawiające zabytki historyczne

w wozach tramwajowych K. E. Ł.

5. Oraz rozszerzenie propagandy w poczekalniach na dworcach kolejowych na wzór zagranicy przez wywieszenie zdjęć fotograficznych, planów litograficznych i t. p.

Spełnienie tych ostatnich zamierzeń jest jednak połączone z dużymi kosztami, które nie znajdują pokrycie ze względu na skromną pozycję jaka figuruje na ten cel w budżecie.

Wobec czego Urząd Wojewódzki zamierza

zaapelować do związków komunalnych, ażeby przyszyły z pomocą finansową w tej akcji, ze wszechmiar przeciw zasługującej na poparcie.

— Igo. —

## KINO MIMOZA TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

526

Od wtorku dn. 18 do poniedziałku dnia 24 marca 1930 r. włącznie

### Największa epopea bieżącego sezonu!

Najgenialniejszy z genialnych władców ekranu **EMAIL JANNINGS** w ostatnim swoim filmie p. t.

## „GRZECHY OJCÓW”

odtworzył taką cudowną kreację, wobec której biednie cała jego dotychczasowa twórczość ekranowa.

Następny program: **„Miasto miłości”** w roli gł. Iwan Petrowicz.

## Ku czci Marszałka Piłsudskiego

### Uroczysta Akademia Zw. Młodzieży Pracującej „Orle”

Od szeregu lat pracuje i cicho i pożytecznie na niwie pracy społecznej i oświatowo — towarzyskiej wśród licznych rzesz młodzieży pracującej Zw. Młodzieży Pracującej — „Orle”.

Pożyteczny związek z roku na rok zwiększa liczbę swych członków i swe dobre, zapracowane sukcesy w skutecznej działalności.

Każda manifestacja zewnętrzna pracy stowarzyszeń służy do poznania ich możliwości i rozwoju. Orłacy wraz z spokrewnionymi towarzystwami: śpiewaczym „Pobudka” i muzycznym im. Słowackiego, urządzili akademię dn. 19 b. m. ku czci Marszałka Piłsudskiego, dając przez to wyraz swych gorących uczuć w stosunku do Wielkiego Obywatela i wykazując żywotność swej organizacji, rozwój jej, umiejętność zrozumienia polskiej rzeczywistości.

Akademia organizacyjnie i doborem programu oraz jego wykonaniem napełniła radością serca tych wszystkich, którzy kochają młodzież i którzy chcą w niej widzieć tych, co godnie stanęli i zwycięsko odbiją swój życiowy „wyścig pracy”.

Po przemówieniu dr. Fichny, który podniósł znaczenie uroczystego dla zebranych, i dla milionów obywateli pań-

stwa polskiego święta 19 b. m. — Imienia Marszałka Piłsudskiego, na szczególną uwagę zasługują między innymi nast. punkty programu — produkuje chóru „Pobudka” pod batutą p. Prosnaka, muzyczne występy orkiestry im. Słowackiego, oraz niezwykle udane recytacje p. Z. Retelewskiej, które, jako popis amatorski, musiały zwrócić uwagę doskonałym technicznym opracowaniem słowa i gestu. Powyższe jest świadectwem owocnej pracy wyżej wymienionych towarzystw młodzieży, którym przy tej okazji życzy dalszej szczęśliwej pracy ku radości Tego, którego czci akademja była poświęcona i tych, którzy Go kochają.

Zgromadzeni słuchacze wysłali do Marszałka hołdowniczy telegram.

### Pod kołami samochodu

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Wschodniej i Pomorskiej przechodząca przez jezdnię 19-letnia robotnica Zofja Wosińska zamieszkała przy ulicy Wesolej 11 dostała się pod koła przejeżdżającego samochodu, doznając wskutek tego ogólnego potłuczenia ciała.

Poszkodowanej udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego, przewożąc ją w stanie osłabionym do domu. (w)

## Ku czci Marszałka Piłsudskiego

W dniu 19 marca odbyła się w Tuszy nie akademja zorganizowana ku czci imienia I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, staraniem członków P.P.S. dawnej „frakcji rewolucyjnej”.

Przemawiali P.p.: Kurtecki i E. Klisz.

## Krzyże za dzielność

W dniu 19 marca r. b. podczas uroczystości ku czci Marszałka Piłsudskiego w Warszawie Główny Komendant Policji Państwowej udekorował krzyżem za dzielność funkcjonariuszy Policji Państw. województwa łódzkiego, a mianowicie: st. posterunkowego śl. śl. Królikowskiego i post. Proszka za walkę z bandytami, a posterunkowego Śmietanko za uratowanie człowieka z płonącego domu.

## Godziny zajęć w szkołach

Dowiadujemy się z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego, że zgodnie z rozp. M. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. w bieżącym tygodniu została wprowadzona pora wcześniejszego rozpoczynania zajęć w szkołach średnich i powszechnych odpowiadając okresowi wiosennemu. A więc lekcje w szkołach rozpoczynają się od godziny 8-jej rano, a nie jak dotąd od godziny 8,30. (w)

## Kursy mięsoznawstwa

Ministerstwo Rolnictwa uruchomiło w Bydgoszczy kursy mięsoznawstwa, na które Urzędy Wojewódzkie delegują lekarzy weterynaryjnych, celem zaznajomienia się z metodami nowoczesnego badania mięsa do celów spożywczych i podniesienia higieny w rzeźniach i w handlu mięsem. Pan Wojewoda łódzki delegował na ten kurs mięsoznawstwa do Bydgoszczy lekarzy weterynaryjnych: Bronisława Weselskiego z Brzezin i Franciszka Rossiego z Leczyca.

## Złote krzyże zasługi na piersiach oficerów DOK IV

W dniu wczorajszym udekorowani zostali złotymi krzyżami zasługi, za wzorowe wychowanie wojska i prace poniesione dla dobra Ojczyzny: pułkownik Władysław Bortniewski z 26 dyw. Skierniewice, ppułk. Leon Bogusławski, pułk. Skroczyński, pułk. Serafinowicz, prokurator S. O. D. O. K. IV major dr. Jan Dąbrowski, major Chrzewski kierownik intendencji IV w Łodzi. (w)

## Zamach samobójczy bezdomnego

W dniu wczorajszym dozorca cmentarza przy ulicy Ogrodowej

wśród grobów

znalazł starszego mężczyznę, leżącego w stanie nieprzytomnym.

O spostrzeżeniu swem zawiadomił natychmiast pogotowie ratunkowe i policję. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził, iż chorym jest niejaki Artur Cerebel, 72-letni bezdomny i bezrobotny, który w celach samobójczych napił się

kwasu solnego.

Desperata w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Radogoszczu.

Przyczyną samobójstwa była nędza i brak środków do życia. (w)

## RADJOSŁUCHACZE

Komu stacja radiowa Łódzka przeszkadza, — niech pośpieszy do F-my

## Radjo-Splendid

PIOTRKOWSKA 61

w podwórzu, telef. 159-02

## po eliminator

Z łatwością wyłączamy stację miejscową w każdym odbiorniku

## KINO CZARY TEATR

Dziś i dni następnych!

### 4-ty ulgowy tydzień!

na wszystkie seanse miejsca

po 50 gr. i 1 zł.

Nasz przebój tegoroczny 1930 r. p. t.

# CÓRKA WODZA

Supersensacja cowbojska z udziałem króla prerji amerykańskiej

## FRED THOMSON

Pocz. seansów o 4 pp. w sob. niedz. o g. 12 poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.



# RADJOFONIZACJA ŻYCIA

## to naczelną postulat „Polskiego Radja”

Wywiad przedstawiciela „Hasła Łódzkiego” z dyr. „Polskiego Radja” p. Maksymilianem Weroniczem

Korzystając z pobytu przedstawicieli „Polskiego Radja” udaliśmy się do p. Maksymiliana Weronicza, kierownika literackiego Polskiego Radja z prośbą o wywiad.

Przyjmuje nas człowiek o przemiłym uśmiechu.

Pytamy, czy udzieli nam wywiadu.

Z przyjemnością — brzmi odpowiedź.

— Jakie wrażenie odniósł p. dyrektor z zetknięciem się z prasą łódzką w dniu wczorajszym.

Niezmiernie cieszę się — odpowiada przemiły interlokutor — iż osobiste zetknięcie się z przedstawicielami prasy pozwoliło mi wyjaśnić przedewszystkiem to, dla czego stacja łódzka ma

charakter przekątnikowy.

To był zdaje się główny powód niezadowolenia łódzian. Teraz widzą panowie, iż dzieje się nie dzięki naszej złej woli, lecz skutkiem ograniczeń międzynarodowych.

Zresztą przypuszczam, iż właśnie prasa łódzka ułatwi nam porozumienie z czytelnikami. Mało bowiem jest tak zbliżonych ze sobą dziedzin, jak właśnie prasa i radio. Aczkolwiek zachodzą między nimi różnice. W eterze bowiem jest

zbyt mroźno

na politykę, myślowe konflikty poszczególnych ugrupowań mają tu o tyle słabsze podłoże, iż miliony radjostuchaczy w gruncie rzeczy nie są ciałem zbiorowym. Przez radio jednostka mówi do jednostki, indywidualność do indywidualności, bowiem słuchacz słucha sam u siebie w domu.

Natomiast prasa jest wyrazem opinii zbiorowej, oświetla pewne wydarzenia, sto sownie do reprezentowanego kierunku. Prasa

komentuje życie

nie bez pewnej namienności. Inaczej rzecz się ma z radjem. Polityka jest obcą radjofonii. Słuchacze jej grupują się z rozlicznych partii. Radjofonia zaś nie ma zamiaru drażnić czyichkolwiek poglądów politycznych i religijnych.

Wbrew wszelkim zapowiedziom, iż radio wyprze prasę, życie inaczej rozstrzygnęło tę sprawę.

Okazało się, iż są to dwie nawzajem uzupełniające się dziedziny.

— Pyta pan, co daje stacja przekątnikowa? zaraz odpowiem. Jak już wspominałem radio jest przedewszystkiem artystycznym

warsztatem przetwórczym.

Spełnia rolę pośrednika między twórcą a słuchaczami. I jestem pewien, że cała masa radjostuchaczy, korzystających z dekretora rozumieją, tę rolę i nabiorą sympatii do łódzkiej stacji przekątnikowej. Tembardziej, iż dyrekcja „Polskiego Radja” dążyć będzie do tego, aby dość często urządzać

lokalne programy,

na wzór tak zwanego „dnia krakowskiego”.

Stacja przekątnikowa ma za zadanie przedewszystkiem umożliwić całej rzeszy słuchaczy ogrom pracy jaka się odbywa w pracowni radjowej w Warszawie. Bo-

wiem najważniejszym jest fakt zrozumienia przez radjostuchacza artystycznej pracy laboratoryjnej, jaka odbywa się w centrali.

— Co pan dyr. rozumie przez pracę laboratoryjną powiedzmy w dziedzinie słowa.

— Praca laboratoryjna polega przede wszystkim na radjofonizacji. Inaczej mówiąc na przystosowywaniu wszystkich widowisk do radja. W ten sposób radjofonizujemy i słowo.

Oto przecież chodzi, aby uprzystępnić słuchowisku, dla posiadacza radja,

Jesteśmy bowiem

ludźmi wzroku.

Przyjmujemy zjawiska za pomocą siatek ocznej. I to absorbuje nieustannie nasze wrażenia optyczne.

Zmęczeniu wzrokiem przyjmowaniem zjawisk życiowych, tęsknimy za ujęciem słuchowych rzeczy. I radio właśnie na tem zyskuje, iż

apeluje do słuchu.

Cały świat zjawisk zewnętrznych i cały intrygny, wewnętrzny musi być wyłożony na płaszczyznę słuchu.

Pyta mnie pan o program radjowy? Otóż proszę pana, chciałbym w tym wywiadzie omówić dziedzinę, która mnie najwięcej absorbuje, mianowicie:

program literacki

„Polskiego Radja”.

— Czy mogę panowie stwierdzić jaki jest wpływ literatury przez radio?

— Owszem, z ogromną przyjemnością muszę skonstatować, że jest on decydujący. Audycje literackie cieszą się nadzwyczajną sympatią. Gdyby pan spróbował nie dać „kwadrantu literackiego”, zobaczyłby pan co by się wówczas działo!

— I dzieje się to wówczas, kiedy literatura na rynku księgarskim ma stały popyt.

— Tak, odpowiada dyr. Weronicz, mi mo to i nawet wbrew stanowi rzeczy.

— I gdzie leży przyczyna powyższego zjawiska.

— Właśnie w pracy laboratoryjnej. W umiejętności podania słuchaczowi, zradjofonizowanej literatury.

Radjofonia literacka ujawnia się zresztą w kilku formach. Pod audycjami literackimi przejawia się nowela, słuchawisko, zradjofonizowany wiersz

i feljeton mówiony.

Szczególniej ten ostatni gatunek literacki jest popularny i cieszy się olbrzymim powodzeniem.

— Więc mówi p. dyrektor, iż literatura święci triumfy w radio.

— Tak i to triumfy niebyłe, kończy z uśmiechem, p. Weronicz.

(Igo)

## Ku czci Pierwszego Marszałka Polski

### Uroczystość w synagodze przy ul. Wolborskiej

Dnia 19 b. m. z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego rabin J. Fajner wygłosił w synagodze przy ul. Wolborskiej Nr. 20 następujące przemówienie:

„I rzekł Pan Bóg do Mojżesza: Idź — gdyż zepsuty jest naród, który wprowadziłeś z ziemi egipskiej”.

Pan Bóg ujrzał, że naród izraelski, który setki lat był ciemniony w niewoli, został przez siepaczy egipskich skorumpowany, że jad niewoli wżarł się w jego jestestwo, że nabrał cech obcych jego istotnej jaźni narodowej, — a więc zesłał czempredzej Mojżesza na ziemię, by ducha w narodzie podniósł i serca uzdrowił.

Po Egipcie już nie potop był potrzebny, lecz pasterz, lekarz serc i dusz ludzkich. Bowiem, gdy świat cały, jak owoc zepsuty, wypchiony jest robactwem — on musi zginąć, gdy zaś naród, który przeszedł mękę i katusze niewoli zdradza pierwiastki, zaszczerpione przez przemoc obcą, należy go leczyć.

A wyplenia zło obyczajne i zwyczaje zawsze wielki człowiek, który posłannictwa niebios jest tylko wykonawcą, lecz wykonawcą mądrym i światłym.

125 lat niewoli miały niewątpliwie swój wpływ na ukształtowanie się charakteru ludności naszej ziemi, tak samo, jak niewola egipska w czasach starożytnych na synów Izraela.

Ten, który wyprowadził nas z pod jarzma trójzaboru, swym orlim wzrokiem dostrzegł, jak głęboko we krwi jad niewoli jeszcze fermentuje i przeszkadza w twórczej pracy dla dobra Państwa. I coż zrobił? Zdobył się na wielkopomny czyn, który niebezpieczeństwo, grożące podwalinom Państwa zażegnał, a nową rozpoczął budowę, mocną, trwałą, wieczną.

Rzucił na głębię ziarno zdrowe, które już dziś piękny plon wydaje.

Tym człowiekiem był Wielki Solenizant dzisiejszy Marszałek Józef Piłsudski, który nie jest tylko człowiekiem czynu.

Nim kieruje zasada, która dla nas żydów, jest tem miłszą, że jest ideą przewodnią całej naszej etyki: zasada sprawiedliwości.

I oto w dniu tym, gdy kraj cały oddaje hołd imieniu Wielkiego Twórcy Niepodległości Polski, szczęśliwi jesteśmy, że możemy słowa dziękczynne wypowiedzieć w świątyni naszej ku czci bohatera narodowego i uczcić Go nie tylko jako Uzdrowiciela moralnego ludności.

Marszałek Józef Piłsudski niech żyje! Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ign. Mościcki!

## Echa napadów przy ul. Południowej

### Jeden z bandytów został aresztowany

Władze śledcze zajęte obecnie poszukiwaniem bandytów, którzy dokonali przed kilku dniami

zuchwałych napadów

przy ulicy Południowej 25 i 46, dokonały w dniu wczorajszym ponowną obławę w różnych podejrzanych „melinach” złodziejskich, które przyczyniło się znowu do aresztowania całego szeregu podejrzanych osobników.

Pomiędzy zatrzymanymi znajdują się znani policji włamywacze i kasiarze.

Jak się dowiadujemy jeden z zatrzymanych onegdaj podczas skonfrontowania go

został rozpoznany

przez inkasenta firmy Storch jako jeden z bandytów, którzy dokonali zamachu na niego w bramie przy ulicy Południowej 26.

Wskutek tego władze śledcze starają się obecnie wydostać od niego, kto wraz z nim napadu dokonał. (p)

## Szofer wiejski w wielkim mieście

### Na prowincji bohater, w Łodzi ani mee ani beee...

Przy zbiegu ulic Zielonej i Gdańskiej około posesji 33 miał miejsce wypadek samochodowy. Samochód osobowy ŁD. 82604, prowadzony przez szofera Jana Milińskiego z Nowego Sądu,

wjechał skutkiem nieostrożności na chodnik,

wywolując popłoch wśród przechodniów

## Sprawa o przywłaszczenie weksli na sumę 92.000 zł.

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi zasiadli 35-letni Abram Jakubowicz, 32-letni Szmul Kon i 30-letni Wiktor Lewi.

Rozprawie przewodniczył sędzia Ilnicz, w asystencji sędziów Wileckiego i Jesionowskiego, oskarża prokurator Chawłowski.

Obronę wnoszą adw. Kobyliński, Kempner i Wajsman.

Wszyscy podsądni są oskarżeni o to, iż będąc pracownikami „Widzewskiej Manufaktury”

przywłaszczyli sobie

na szkodę tej firmy weksle na ogólną sumę 92 tysięcy złotych.

W dniu wczorajszym sąd zbadał kilkunastu świadków i dalszy ciąg rozprawy dziś o godz. 9-ej rano. Wyrok spodziewany jest w godzinach wieczornych. (p)

## Wielki pożar pod Tuszynem

Nocy ubiegłej wybuchł pożar we wsi Ciążewo gm. Kruszów pod Tuszynem w zagrodzie Franciszka Giza.

Mimo natychmiastowej akcji ratowniczej zagrody nie udało się ocalić. Spłonęła ona doszczętnie wraz z martwym inwentarzem i zapasami zboża.

W czasie ratowania zagrody właściciel jej Franciszek Giza oraz służący jego Michał Janik zostali dotkliwie poparzeni.

Straty ogólne wynoszą o około 20,000 złotych.

Obydwum poparzoną pierwszą pomocą udzielono w Tuszynie.

Ponieważ przyczyna pożaru przedstawiała się nieco tajemniczo, posterunek policji w Tuszynie wszczął energiczne dochodzenie. (p)

## Umarzanie zaległości podatku przemysłowego i dochodowego

Jak się dowiadujemy Łódzka Izba Skarbowa otrzymała okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie umarzania zaległości podatkowych.

W okólniku tym Ministerstwo upoważniło Izbę Skarbową do umarzania zaległości do dnia 31 marca a mianowicie:

Zaległości w podatku przemysłowym (zarówno podatku od obrotu jak i za świadczenia przemysłowe) i dochodowym za rok 1927 i lata poprzednie, o ile łączna suma zaległości wraz z dodatkami komunalnymi nie przekracza kwoty 2,000 zł. Umorzenie może Izba zarządzić tylko na podstawie odpowiedniego wniosku właściwego urzędu skarbowego. (p)

MIEJSKI

## Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dnia 18. III. 1930 roku, do poniedziałku, dnia 24. III. 1930 r.

DLA DOROSŁYCH:

## CUDA KINEMATOGRAFJI

(Z tajemnic operatora filmowego)

W czasie wyświetlania osobisty występ operatora filmowego p. Józefa Mayena.

Przygody grubaska tłucioszka i pączka oraz trzej dżentelmeni.

DLA MŁODZIEŻY:

## Dalsze dzieje Tarzana

według powieści Edgara Rice Burrough.

Seanse bezpłatnie dla młodzieży szkół powszechnych filmu „Serce Azji” (Atganistan)

o godz. 11-ej i 12-ej.

Początek seansów dla dorosł. o godz. 18.45

i 21, w sob. i niedz. 16.45, 18.45 i 21.

Początek seansów dla młodz. o godz. 15-ej

i 17, w soboty i niedz. o 13 i 15-ej.

782

## ŚLONCE

Napiórkowski 28

Dziś i dni następných 525

Epokowy film polski p. t.

## Z dnia na dzień

W rolach głównych:

Irena Gawęcka

Marja Gorczyńska

Adam Brodzisz i inni

„Z dnia na dzień”, to wstrząsający dramat istnień ludzkich. „Z dnia na dzień” to niesłychane dzieje trojga istot ludzkich rzuconych na burzliwe fale życia. „Z dnia na dzień” to wstrząsająca ilustracja wiecznego palącego problemu wierności małżeńskiej.

Następny program ???

Początek w dni powszednie od godz. 5.7 i 9,

soboty o 3, niedziele i święta o 1. W niedziele

na pierwszy seans wszystkie miejscowości



# Niefortunny defraudant pod kluczem

## Firma Priwin i Finkel poszkodowana na kilka tysięcy zł.

Przeszło od roku zatrudniony był w charakterze inkasenta w firmie Priwin i Finkel, przy ulicy Zielonej 8, niejaki Jakób Ratler, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej 54.

W ostatnich dniach właściciele firmy spostrzegli dziwne zachowanie się Ratlera, a co najgłośniejsze do firmy poczęły wpływać

### różne skargi

i przypomnienia o konieczności o uregulowaniu rachunków za towar.

Zaintrygowani właściciele stałymi monitorami, sprawdzili konta poszczególnych klientów, oraz zbadali księgi prowadzone przez Ratlera. W toku sprawozdań ksiąg ujawniono

wprost rewelacyjne szczegóły, a mianowicie że Ratler, będąc upoważniony przez firmę do inkasowania pieniędzy, prowadził podwójną buchalterję, wykazując właścicielom każdego dnia odpowiednie salda odnośnych klientów.

W toku dalszych sprawozdań, stwier-

dzono, że Ratler manipulacji tych dopuszczał się od dłuższego czasu, wskutek czego naraził firmę Priwin i Finkel na kilka tysięcy złotych

strat.

Wobec takiego stanu w dniu wczorajszym właściciele pp. Priwin i Finkel zwrócili się do wydziału śledczego w Ło-

dzi, o przyjęcie sprawy i pociągnięciu Ratlera do odpowiedzialności.

Na skutek tego zameldowania w dniu wczorajszym Ratler

został aresztowany

w mieszkaniu swym przy ulicy Zachodniej 54, w czasie obiadu przy suto zastawionym stole.

Aresztowany Ratler przyznał się do popełnianych systematycznie sprzeniewierzeń oraz

falszowania ksiąg

i wyjaśnił, że według jego obliczeń firma mogła ponieść strat około 3000 złotych, które to pieniądze użył na birbantki, teatr, a w pierwszym rzędzie kupił sobie ubranie, zegarek i pierścionek, gdyż zaręczył się z jedną poętą łodzianką, którą miał poślubić w najbliższych dniach. Podczas rewiji w mieszkaniu Ratlera znaleziono

pierścionek z brylantem,

złoty zegarek i 840 złotych gotówką.

Ratler jak to ustalono przez policję, był już dwukrotnie karany za przynależenie, a mianowicie za defraudację sum pieniężnych w łódzkiej Kasie Chorych, gdzie pracował w charakterze urzędnika oraz w roku 1927 był oddany pod dozór policji za defraudację powierzonych mu sum w firmie „Przemysł Włókienniczy”.

Wobec takiego stanu rzeczy Ratlera osadzono w więzieniu do dyspozycji sądu śledczego II rewiru m. Łodzi.

(w)

Do akt. Nr. 815 — 1930 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 kwietnia Kilińskiego 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Grajewskiego i składających się z kredensu i pomocnika pokojowych, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 17 marca 1930 r.

Komornik (—) ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 816 — 1930 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 kwietnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Grajewskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 17 marca 1930 r.

Komornik (—) ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 609 — 1930 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 kwietnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 56 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Wajsmiana i składających się z 4 sztuk towaru damskiego, oszacowanych na sumę zł. 440.

Łódź, dnia 20 marca 1930 r.

Komornik (—) ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 859 — 1930 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 kwietnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 62 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „M. Krell i Wojdyślowski” i składających się z 11 sztuk towaru podszewkowego, oszacowanych na sumę zł. 1110.

Łódź, dnia 17 marca 1930 r.

Komornik (—) ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 3214 — 1929 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 kwietnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Traugutta 8 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Pinczewskiego i składających się z 1000 puszek konserw owocowych i innych, oszacowanych na sumę zł. 6,250.

Łódź, dnia 5 marca 1930 r.

Komornik (—) ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 775 — 1930 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 kwietnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 59 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Jakóba Radzyna i składających się z 20 belek gumowych, oszacowanych na sumę zł. 440.

Łódź, dnia 18 marca 1930 r.

Komornik (—) ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 87 — 1930 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 kwietnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Morryca Garfinkla i składających się z 7 rolwag parokrotnych, oszacowanych na sumę zł. 1050.

Łódź, dnia 18 marca 1930 r.

Komornik (—) ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 846 — 1930 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 kwietnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Narutowicza 56 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Dudelczyka i składających się z kredensu pokojowego, oszacowanych na sumę zł. 450.

Łódź, dnia 19 marca 1930 r.

Komornik (—) ADAM ŁAGODZIŃSKI.

## GRAND KINO

Dziś i dni następnych  
Pierwszy raz w Łodzi!

## HIGJENA SEKSUALNA

Rewelacyjny film poruszający niesłychanie doniosłe zagadnienia o których wszyscy wiedzieć powinni.

W niedzielę o godz. 12 w poł. seanse dla pań. — Od 2 po poł. wszystkie seanse wyłącznie dla panów.  
W dniu powszednie o godz. 4 po poł. seanse dla pań, następne seanse wyłącznie dla panów.

### Teatr Miejski

## Dziwne wędrówki Salvermosera

Groteska Rolanda Betscha

Jestem zwolennikiem utalentowanych reżyserów. To znaczy — uważam, iż reżyser w opracowaniu sztuki powinien posiadać dużą swobodę, która nie będzie krępowana zbyt tekstem i że swoją twórczą fantazją może, a czasem powinien przekształcać utwór, który inscenizuje.

Niejednokrotnie inicjatywa twórcza zdolnego reżysera ratowała sztuki słabe; niejednokrotnie utalentowany reżyser umacniał pozycję mniej utalentowanego autora. Nie miejsce tu — w recenzji — szerzej uzasadniać swój stosunek do pracy twórczej reżysera, jak jednak talent reżyserki wybitnie wpływa na przedstawienie, o tem mamy doskonałą sposobność przekonać się podczas przedstawień „Wędrówek Salvermosera” — nierównej sztuki, która nie jest groteską w pełnym tego słowa znaczeniu, a komedią stać się nie stała. P. Betsch, niewątpliwie człowiek spostrzegawczy i dowcipny, wadę posiada znaczną — jest gadatliwy, i ta gadatliwość w dużym stopniu psuła całość „Wędrówek”.

Nie rozporządza pozatem zbytnią fantazją, a ciekawy pomysł powrotu do życia nieomal z zaświatów lunatyka Salvermosera, rozwleczony na cztery długie akty wiele stracił z swej żywiołowości przez tą właśnie rozwlekłość. Pozatem operowanie takim materiałem humoru — jak głuchymi, plotkującymi sąsiadkami — wchodzi w zakres operowania nieszczerze ciekawymi rekwizytami teatralnymi.

Pomimo jednak tych wad autora i jego scenicznego owocu, przedstawienie bawi, jest ciekawe — zasługa to p. Wiercińskiego-

go, którego talent reżyserski trzymamy obecnie na uboczu powinien być umiejętnie eksploatowany dla dobra naszej sceny reprezentacyjnej (z radością dowiedziałem się, że w niedługim czasie zobaczymy „Hamleta” w reżyserji p. Wiercińskiego. Dużo wolno bowiem sobie obiecywać od zapowiedzi).

Otóż p. Wierciński z „Wędrówek Salvermosera” zrobił przedstawienie, jak powiedziałem, ciekawe.

Akt I. — Wzrokowo — pierwszorzędnym plastycznym obrazem.

P. Wierciński posiada dar bogatych wizualnych spostrzeżeń. Byłby z niego niepospolity reżyser filmowy. Akt ten, to groteska najczystszej wody. Rozpoczyna się gamą różnorodnych dźwięków nocnego życia w lesie. Mrok, rozświetlany blaskiem latarni podejrzane zajazdu. Na tle mroku ostro zarysowane kapitalne postanie oberżysty (p. Hajduga) i karawaniarza (p. Mroziński), doskonale ucharakteryzowane i — jak zwykłe u pp. Hajdugi i Mrozińskiego bywa — kapitalnie zagrane. Podnieść należy sceniczną wartość scen zjawienia się lunatyka — Znicza w śmiertelnej koszuli. Miłośnikom scenicznego gestu polecam baczną obserwowanie p. Hajdugi.

Cały akt utrzymany w tonie pół-żartu, pół-sensacji jest perłą sceniczną.

Akt II. — lanie dał autorowi. Psuje po mimo zabiegów p. Wiercińskiego wrażenie aktu pierwszego. Tani dowcip — p. Betsch — nie wie co zrobić w tym akcie z lunatykiem Salvermoserem, którego wła-

dze i rodzona małżonka, wdowa poraz drugi, uznała za szczęśliwie zmarłego, spalonego w krematorium, i odpłakanego Głuchy sąsiad, dobry do wodewilu w prowincjonalnym teatryku, domaga się skreślenia.

Honor domu Salvermosera ratuje p. Morryca, która umie płakać, bać się i być wdową. Pomaga jej w ratowaniu aktu drugiego skutecznie p. Brodniewicz — cukierniczki pomocnik i domniemany następca ponoć zmarłego szefa.

P. Znicz w akcie tym odzyskuje swój nastrój, z którego najwidoczniej wyprowadziła go śmiertelna koszula. Zawsze to nieprzyjemnie za życia w sile humoru, w rozkwicie talentu, po świetnej karierze Szeiwa, jechać do krematorium chociażby na scenie.

Akt III. — Drugi skończyliśmy p. Zniczem, z naczyń z jego powodu omawianie aktu trzeciego. Powód to — zasadniczo. Pan Znicz przekształcony przez władzę (biedna władza! — w demokracji dowcip na jej sztywnym rygore prawnym — ostrzą sobie często bezwzględne humorysty) w włóczęgę Ferdka Kolkę przypominał sobie dobre czasy pobytu na c. k. froncie i bawi nas i tych, którzy po nas — premierowiczach (nie od premier! od premiera) będą w Miejskim — jemu tylko znani i właściwymi sposobami kunsztu scenicznego. P. Znicz jest nieczłowiekiem odtwórcą ludzi zabiedzonych, małych, ludzi chaplinowskiego stylu. No... powiedzmy... Chaplin po swojemu na scenie Miejskiej.

Trzeci akt jest więc źródłem szczerzej wesołości. P. reżyser w akcie tym miał większe pole do popisu, całość bawiła wszystkich.

Osobny wiersz w recenzji należy się p. Chodeckiemu za dobrą karykaturę profesora niemieckiego.

Akt IV. — zakończenie — koniec wieńczy dzieło — w tym wypadku autor dowcipnie łączy Salvermosera, — Kolkę poraz drugi ślubem z własną żoną, przywraca mu utracone przez lunatyka i władze nazwisko, wszystko więc skończyłoby się mile i spokojnie, tylko że nowoczesność zapragnęła przemówić z sceny T. Miejskiego rykiem karawanu samochodowego.

I ja się pytam z wielkim zawiściem — panie Wierciński na co ten samochód? Przecież to nic ciekawego, lepsze widać na ulicy. Efekt raczej ujemny, bo to samochodowe zakończenie traci co najwyżej cyrkowym garażem.

Lecz, że wszystko na tym świecie jest niedoskonałe, a ludzie omylni, przymknąwszy oczy na braki poniekąd i na finisz samochodowy, reasumując odniesione wrażenia z „Salvermosera” trzeba się przyznać, że opuściłem teatr i zadowolony i roześmiany. Mniej wymagający widzowie, ci co placą i nie krytykują, najprawdopodobniej będą Salvermosera - Znicza i jego dziwne wędrówki z cukierni i odżony do krematorium i z powrotem w rozmowach w cukierniach i gdzieindziej polecać swym znajomym chwalać sztukę, autora, wykonawców i kierownictwo literackie.

W oczekiwaniu na lepsze i ciekawszą nęcąco zapowiedziane przedstawienia, które zasadniczo, jak z owych zapowiedzi wynika, zmieniają dotychczasową linię repertuaru, nic innego nie zamierzam uczynić, jak tylko tym wszystkim, którzy już mnie pytali albo zapytają — (oj, ci znajomi!) „czy warto zobaczyć?” odpowiadać „Idźcie i oglądajcie!”

L. Rub.

## Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD 34

Dziś i dni następnych

Wielki film p. t.

## Świat nocy

W roli głównej:

genjalna **Anna May Wong**

Film w największym stopniu oryginalny, gra artystów na najwyższym poziomie sztuki

Ceny miejsc w dni powszednie: I—75 gr., II—50 gr., III—30 gr., W soboty, niedziele i święta: I—90 gr., II—60 gr., III—40 gr. W niedziele i święta na 1 seans o g. 1-oj pp. wszystkie miejsca po 40 gr.



TEATR I SZTUKA

TEATR KAMERALNY
Ostatnie powtórzenia „Grand-Hotela“ i „Kochanka Pani Vidal“.

MAGIA
Jutro sobota i niedziela wieczorem ciekawa głęboka komedia fantastyczna Chestertona „Magia“ w koncercie wykonaniu I. Faleńskiej, St. Daniłowicza, M. Meliny, Wł. Staszewskiego, S. Płucińskiego i W. Seibora.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa Nr. 18. „ZEMSTA ZA MUR GRANICZNY“

„ZEMSTA“ dla młodzieży szkolnej. Dana będzie dziś w piątek oraz we wtorek przyszłego tygodnia o godz. 4-05 po południu po cenach najniższych

PREMIERA „OBERŻYSTKI“
W poniedziałek dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych (od 50 gr. do 1 zł.) dana będzie premiera efektownej stylowej komedii włoskiej w 3-ach aktach 7-u obrazach Goldoniego „Oberżystka“ którą przygotował reżyser Włodzisław Ziemiński. Udział biorą:

Relewicz — Ziemińska, Paczkówna, Pilarska, Madaliński, Matuszkiewicz, Warchałowski, Ziemiński.

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295. Jutro, sobota wiecz. i w niedzielę o godz. 4,20 i 8,30 wiecz. świetna komedia Goldoniego „Oberżystka“.

TEATR MIEJSKI „PRZESTĘPCY“
Dziś w piątek o godzinie 8,30 wiecz. po cenach najniższych „Przestępcy“.

„DZIELNY WOJAK SZWEJK“
Jutro w sobotę o godz. 4 po południu po cenach najniższych „Dzielny Wojak Szwejk“.

„DZIWNE WĘDRÓWKI SALVERMOSERA“
Jutro w sobotę o godz. 8,30 wiecz. po cenach popularnych groteska Betscha, satyra na nieomylną władzę p. t. „Dziwne wędrówki Salvermosera“.

„ORFEUSZ W PIEKLE“
Już w przyszłym tygodniu wchodzi na afisz Teatru Miejskiego „Orfeusz w Piekło“ operą rewija podług Offenbacha, w reżyserji i inscenizacji K. Tatarakiewicza z p. Liljaną Zamorską, znakomitą art. op. w roli Eurydyki. W widowisku bierze udział Zespół Szkoły Plastycznej p. Pruskiej. Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem kap. Białostockiego. Chóry mieszane. Solo taneczne pp.: P. Smarówna i E. Ludwigo. Ogółem uczestniczy w przedstawieniu 80 osób. Próby na ukończeniu.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO
PROGRAM POLSKIEGO RADJA na sobotę, dnia 22 marca r. b.: STALE AUDYJE: Sygnal czasu 11,58 i 19,58 na wszystkie stacje. W Warszawie: 13,10 komunikat meteorologiczny, 15,00 kom. gospodarczy. WARSZAWA: 12,10 — 13,10 Muzyka gramof. 15,20 Odczyt z cyklu wykł. dla maturzystów szkół średn. p. t. „Mickiewicz“, 15,45 Kącik artystyczny. 16,15 Muzyka gramof. 17,15 Skazyńska pocztowa.

17,45 Słuchowisko dla dzieci. 18,45 Rozmaitości. Występ p. Wł. Waltera. 19,10 Centralne Tow. Organizacji i Kół. Roln. 19,25 — 19,40 Płyty gramof. 20,00 Odczytanie programu na dzień nast. 2015 Feljton p. t. Ulicznik — wygl. p. L. Nowiński. 20,30 Koncert muz. żydowski (w przerwie kom. Teatrów Miejskich), 22,00 Feljton p. t. „Śmiech i uśmiech“ — wygl. p. B. Hertz. 22,25 Ostatnia fala — wygl. red. J. Piotrowski. 23,00 — 24,00 Muzyka tan.

KRAKÓW: 12,05 — 13,10 Koncert gramof. 14,40 Kom. gosp. z War. 16,15 — 16,40 Prof. J. Stanisławski: Lekcja angielskiego. 16,40 — 17,15 Koncert płyt gramof. 17,15 — 17,40 Odczyt p. t. Z doby przedlistopadowej: wygl. gen. dr. M. Kukiel, doc. U. J. 17,45 Audycja dla dzieci i młodzieży. 18,45 Rozmaitości. 19,10 Tran. giełdy roln. 19,25 — 19,50 Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia. 20,05 — 20,25 Reminiscencje z ekranu. 20,30 Koncert wieczorny. 22,00 — 22,25 Feljton. 23,00 — 24,00 Muz. tan. z Warsz. 24,00 Hejnał z Wieży Marj.

POZNAŃ: 13,05 — 14,00 Koncert gramof. 14,00 — 14,15 Notowania giełdy pien. 14,15 — 14,30 Kom. gosp. roln. PAT., sprawozd. o ruchu statków i t. d. 16,25 — 16,45 Radiografja. 16,45 — 17,05 Kurs wyższy jez. ang. 17,05 — 17,25 Odczyt dziennikarski. 17,25 — 17,45 Odczyt p. t. O twórczości Kazimierza Hakiewiczówny. 17,45 — 18,45 Słuchowisko dla dzieci. 18,45 — 18,55 Nadprogram. 18,55 — 19,20 Tygodniowa wygadanka akademicka „Młodzież na antenie“. 19,20 — 20,00 Recital pieśni polskich. 20,00 — 20,15 Gawęda reporterska. 20,15 — 20,30 Ze świata kobiecego. 20,30 — 22,00 Radiokabaret. 22,00 — 22,15 Sygnal czasu. 22,15 — 24,00 Muzyka tan. 24,00 — 02,00 Koncert nocny firmy „PHILIPS“.

KATOWICE: 12,05 — 13,00 Koncert gramof. 16,00 — 16,20 Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. 16,20 — 17,10 Koncert gramof. 17,10 — 17,45 Skrzynka pocztowa. 17,45 — 18,45 Audycja z Krakowa. 18,45 — 19,05 Rozmaitości. 19,05 — 19,30 M. Gładysz: O świątkarzach śląskich. 19,30 — 19,55 K. Rutkowski: Malarstwo Polskie. 20,00 — 20,30 Prof. dr. Kazimierz Szym, docent U. J.: Ze świata przyrody — Las jako środowisko życia zwierzęcego. 20,30 — 22,00 Koncert z Warsz. 22,00 — 24,00 Muzyka lekka z Warsz.

WILNO: 12,05 — 13,10 Muzyka gramof. 16,10 — 16,15 Program dzienny 16,15 — 17,00 Muzyka gramof. 17,00 — 17,15 Kom. Wil. Tow. Organ. i Kół. Roln. 17,15 — 17,35 W świetle lamp, feljton teatralny. 17,45 — 18,45 Słuchowisko dla dzieci. 13,50 — 19,15 O twórczości rysunkowej dziecka. 19,15 — 19,40 Program na tydzień nast. 19,40 — 20,05 Rozmaitości 20,05 — 20,30 Z szerokiego świata. 20,30 — 23,00 Koncert, feljton, 23,00 — 23,45 Recital fortep. 23,45 — 24,00 Muzyka gramof.

LWÓW: 12,05 — 13,10 Koncert gramof. 17,45 Słuchowisko dla dzieci. 18,45 Rozmaitości 19,25 —

19,50 Przegląd polityki zagr. ubiegłego tyg. 20,15 Feljton z Warsz. 20,30 Koncert z Warsz. 22,00 — 22,25 Feljton z Krakowa. 22,25 — 23,00 Komunikaty z Warszawy.



Dziś i dni następnych! Nasz rekordowy 2 szlagierowy program! Bomba śmiechu! I. COHN KELLY BANKRUTUJA Arcywesoła szampańska komedia. W roli George Sidney oraz Jean Hersholt i George Lewis NADPROGRAM: II. Wszystko z miłości Doskonała farsa w 8 aktach. W rol. gl.: slyn. kom. Reginald Denny oraz Imogena Roberson. Muzyka M. Lidauera. Początek o godz. 4 pp., w sob. i niedz. 12. Na pierw. seanse wszyst. miejsca od 50 gr

PELNA TABELA WYGRANYCH — V KLASA 13-TY DZIEŃ

Spiesz już do największej w Polsce Kolektury E. Lichtenstein Łódź, Piotrkowska 72, Piotrkowska 11 KUP LOS 5-ej KLASY Główna wygrana onegodzieszego ciągnięcia ZA 350.000,- na Nr. 184.188 również przez nas naszym P. T. graczom wypłacona została. Większe wygrane są nadal w kole szczęścia.

Table with 3 columns of numbers: 154985 938 155350 157208 162667 163075 ... 284 419 45 65 99 554 620 996 1109

Table with 3 columns of numbers: 828 78 922 33 57162 72 254 55 69 402 ... 99 852 981 119103 11 83 379 713 801

Table with 3 columns of numbers: 170052 126 329 69 418 22 631 84 729 ... 861 78 88 918 171048 149 167 330 508

Table with 3 columns of numbers: 172820 171785 172793 174947 175742 ... 15711 19897 42442 42742 51247 494

Table with 3 columns of numbers: 40080 101 11 225 41 72 397 435 592 ... 841 903 41023 27 93 391 412 547 61

Table with 3 columns of numbers: 10021 398 38 406 524 634 42 48 76 ... 724 44 826 947 101393 452 505 766 818

Table with 3 columns of numbers: 150094 169 368 83 321 97 714 17 922 ... 26 65 79 151023 54 84 99 101 31 72

Kaprys Insi! Jak się dowiadujemy główna wygrana 5-ej kl. ZŁ. 350.000 na Nr. 184188 nadła nie gdzie indziej tylko w KOLEKTURZE J. Fijałkowski w Warszawie



# HASŁO GOSPODARCZE

## Traktat handlowy polsko-niemiecki

Wywiad z p. min. Julianem Twardowskim

W związku z podpisaniem traktatu handlowego z Niemcami, przedstawiciel nasz zwrócił się do p. ministra Juliana Twardowskiego, przewodniczącego delegacji polskiej z prośbą o poinformowanie go o zasadniczych punktach umowy i wyrażenie swego zdania o znaczeniu traktatu dla Polski.

— Jakkolwiek umowa gospodarcza dopiero co podpisana — zaczął p. minister Twardowski — ma charakter tymczasowego t. zw. Małego Traktatu, to jednak reguluje ona niemal całość stosunków gospodarczych obu krajów. Przedewszystkiem przyznają sobie obie strony wzajemnie klauzulę największego uprzywilejowania w dziedzinie obrotu towarowego. Wskutek tego Polska będzie korzystała z około 1400 stawek konwencyjnych niemieckich, podczas gdy Polska przyznaje Niemcom mniej więcej 700 stawek konwencyjnych, przyznanych dotychczas innym państwom traktatowym. Specjalnych zniżek taryfowo — celnych obydwie strony sobie nie przyznały, natomiast w dziedzinie reglamentacji obrotu towarowego udzieliły sobie znacznych kontyngentów towarów zakazanych w przywozie, względnie wywozie a mianowicie: Niemcy przyznały Polsce KONTYNGENT 320,000 TONN MIESIĘCZNIE WĘGLA POLSKIEGO Z ZASADĄ SALDA, CO OZNACZA, ŻE ILOŚCI WĘGLA PRZYWIEZIONE Z NIEMIEC DO POLSKI MOGĄ BYĆ PONADTO POKRYTE WYWOZEM POLSKIEGO WĘGLA DO NIEMIEC W TYCH SAMYCH ILOŚCIACH POZA LICZBĄ KONTYNGENTU. Co do wywozu trzody chlewnej z Polski do Niemiec przyznany został roczny kontyngent w ilości 200,000 sztuk świń żywych lub bitych za pierwsze 18 miesięcy. Kontyngent ten podwyższa się na rok następny do 275,000, zaś na dalszy rok do 350,000 sztuk. Kontyngent ten ma charakter oczywiście gospodarczy, gdyż weterynaryjne warunki dla jego wykorzystania zostały osobno uregulowane.

Ponadto przyznają Niemcy kontyngent dla przywozu z Polski do Niemiec glejty ołowianej i minji w ilości 10,000 q. rocznie, oraz kontyngenty wywozowe z Niemiec do Polski, a mianowicie: smoły z węgla kamiennego w ilości 100,000 q rocznie i złomu, stosownie do warunków, ułożonych pomiędzy zainteresowanymi przemysłami polskim i niemieckim. Z drugiej strony Polska przyznaje Niemcom pewne kontyngenty na towary zakazane powszechnie do przywozu według t. zw. listy pierwszej, jak automobile i t. d.

W dziedzinie formalności celnych przyznano sobie wzajemnie poza klauzulą największego uprzywilejowania pewne ułatwienia w zakresie wystawiania świadectw pochodzenia jako też nacjonalizacji towarów, oraz odstąpiono od praktykowanej dotychczas w Polsce zasady co do przychodzenia towarów z obszaru celnego drugiej strony. Zasada ta musiała być dotychczas utrzymana tylko ze względu na wojnę celną z Niemcami.

Unormowanie stosunków gospodarczych między obu krajami pociągnęło za sobą konieczność umownego uregulowania sprawy wjazdu, pobytu i osiedlenia obywateli jednej strony na terytorjum drugiej. W tej mierze przyznano sobie wzajemnie największe uprzywilejowanie dla tych kategorii osób, które muszą przebywać w drugim państwie dla urzeczywistnienia celów traktatu. Do tych kategorii nale-

żą przemysłowcy i kupcy oraz pracownicy na stanowiskach kierowniczych. Osoby te oczywiście podlegać będą każdorazowo obowiązującemu prawu o cudzoziemcach, a w żadnym wypadku nie będą miały prawa do żądania traktowania na równi z krajowcami.

Niemieckie spółki akcyjne, banki i t. p., o ile otrzymają zezwolenie na rozpoczęcie u nas działalności, będą traktowane na równi z podobnymi spółkami jakiegokolwiek innego kraju.

Co się tyczy uprawnień statków morskich na wodach terytorjalnych obu

stron. W odniesieniu zaś do niemieckich towarzystw żeglugowych dla przewozu emigrantów z Polski, to mają być dopuszczone trzy największe przedsiębiorstwa tego rodzaju pod ogólnymi warunkami ustalonymi w naszym ustawodawstwie. W SZCZEGÓLNOŚCI TRANSPORT EMIGRANTÓW ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE ZGODNIE Z NASZYM USTAWODAWSTWEM TYLKO PRZEZ GDYNIĘ I GDANSK, PRZYCZYM WYRAŹNIE ZASTRZEŻONO MOŻNOŚĆ ODMIENNEGO TRAKTOWANIA PRZEDSIĘBIORSTW KRAJOWYCH TEGO RODZAJU.

Umowę gospodarczą zawarto na jeden rok z trziesięcioletnim wypowiedzeniem, przewidując możliwość automatycznego przedłużania ważności, o ile potem nie nastąpi wypowiedzenie w terminie sześciu miesięcy.

— Co zyskuje na traktacie Polska i jakie korzyści przyniesie on Niemcom?

— Przedewszystkiem możemy liczyć na dalszą ekspansję w kierunku wywozu, zwłaszcza surowców i produktów hodowlanych do Niemiec, ale ukazują się także daleko idące możliwości naszej konkurencji w dziedzinie przemysłowej na zachodnich rynkach zbytu. POWODZENIE NASZE NA TEGOROCZNYCH TARGACH LIPSKICH NIE JEST BEZ GŁĘBSZEGO ZNACZENIA.

Niemcy przez traktat odzyskują częściowo utracony wskutek wojny celnej rynek polski i wstępują na równych prawach w szereg innych naszych kontrahentów.

— Jakie znaczenie ma świeżo zawarty traktat handlowy dla współpracy obu państw?

— Jasnym jest, że dwie tak potężne organizacje gospodarcze sąsiadujące bezpośrednio ze sobą, jak Polska i Niemcy, nie mogą na dłuższą metę znajdować się w warunkach uniemożliwiających normalne współzycie gospodarcze. NOWA UMOWA GOSPODARCZA OZNACZA CZY WAŻNY KROK W KIERUNKU OGÓLNEJ NORMALIZACJI MIĘDZYNARODOWYCH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH, A TEM SAMEM OGÓLNEJ ICH STABILIZACJI.

— Jakie widoki ma polski eksport do Niemiec i które produkty wchodziłyby przy eksporcie w rachubę?

— Poza skontyngentowanym eksportem niektórych surowców i półfabrykatów można liczyć na znaczną penetrację na rynek niemiecki wielu wytworów naszego przemysłu jak np. wyrobów drzewnych, ceramicznych, włókienniczych itd., które już okazały wybitną zdolność konkurencyjną na zachodnich rynkach zbytu.

— Jakie znaczenie ma traktat dla kollaboracji finansowej obu państw?

— Wpływ umowy gospodarczej w tej dziedzinie wyrazi się niewątpliwie dopływem kapitałów niemieckich przede wszystkim w obrocie handlowym, a następnie zapewne także kapitałów inwestycyjnych. Zachęci to jednak i inne kapitały obce do szukania lokaty w Polsce.

— Czy spodziewany jest w związku z traktatem większy dopływ kapitałów zagranicznych do Polski? Czy prawdą jest, jakoby wielkie banki niemieckie miały otrzymać pozwolenie na otwarcie oddziałów w Polsce?

— Zagadnienie to łączy się raczej z wykonaniem umowy, aniżeli z samą jej treścią i w dzisiejszym stanie rzeczy sprezywana odpowiedź byłaby przedwczesna.

A. Ch—ski.

## Imponujący salon samochodowy na M. W. K. T. w Poznaniu

Po zajęciu przychylnego stanowiska ze strony Związku Kupców i Przemysłowców Samochodowych wobec Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu, przystąpiono do organizowania wielkiego Salonu Samochodowego na M. W. K. T.

Powołano już, przy współudziale Związku Kupców i Przemysłowców Samochodowych, zarząd wystawowej grupy samochodowej, na której czele stanął p. Prezes Stanisław Sierszyński, Dyrektor Towarzystwa budowy i sprzedaży samochodów Sp. Akc. Austro — Daimler.

Obecnie zgłoszenia wystawców samochodowych napływają do Dyrekcji

M. W. K. T. masowo ze strony najważniejszych firm samochodowych europejskich i amerykańskich.

Przez austriackie, czeskie, francuskie, włoskie, belgijskie, angielskie, niemieckie i amerykańskie fabryki samochodów i motocykli dotychczas już zadeklarowano zajęcie na M. W. K. T. przeszło 6000 mtr. kw.

Spodziewana jest jeszcze bardzo wielka liczba zgłoszeń, która metrażem swym niewątpliwie przekroczy dalsze 6000 mtr. kw.

Z powyższego wynika, że Salon Samochodowy na M. W. K. T. będzie jednym z największych co do liczby firm, biorących w nim udział.

## Odroczenie wypłat fir. „S. Spicberg”

Adwokat Adolf Kon, jako pełnomocnik firmy „Smysio Spicberg” wniósł podanie w imieniu firmy o odroczenie wypłat.

Szmysio Spicberg prowadzi sprzedaż wyrobów włókienniczych przy ul. Piotrkowskiej 44.

Przedsiębiorstwo egzystuje od 1914 r. i polega na detalicznej i hurtowej sprzedaży manufaktury. Z dotychczasowej działalności kupieckiej. S. Spicberg wywiał się bez zarzutu, obecny jednak kryzys ekonomiczny i ogólna pauperyzacja społeczeństwa spowodowała iż stan zadłużenia firmy

wzrósł do 272 tys. złotych. Ponieważ firma w obecnej chwili nie ma możliwości pokrycia owych zobowiązań, wobec czego prosi Wydział Handlowy Sądu Okręgowego o odroczenie wypłat na okres 3 miesięcy.

Plan sanacji firmy polegać będzie na: 1) sprzedaży towarów znajdujących się na składzie, 2) na stopniowym inkasie protestowanych weksli, będących w posiadaniu firmy, oraz na sprzedaży, ewentualnie na zaciągnięciu długoterminowej pożyczki na nieruchomości położoną przy ul. Południowej 76.

## Ceny zboża w kraju i zagranicą

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 10-go do 16-go marca r. b. Według obliczenia biura giełdy Zbożowo — Towarowej w Warszawie.

### RYNKI KRAJOWE.

	Pszenvica	Zyto	Jęczmień	Owies
Warszawa	34,50	17,06	23,00	17,00
Kraków	36,25	17,75	26,00	17,87
Lwów	34,25	17,75	—	16,25
Poznań	32,12	16,74	22,00	15,69

### RYNKI ZAGRANICZNE.

	Pszenvica	Zyto	Jęczmień	Owies
Berlin	49,67	30,24	34,99	26,15
Hamburg	38,76	27,82	19,51	17,02
Praga	43,95	29,08	34,32	28,25
Brno Mor.	39,86	28,64	32,87	27,46
Wiedeń	40,25	25,88	37,96	25,70
Liverpool	38,07	—	—	27,06
New York	35,78	25,00	—	—
Chicago	32,93	21,36	24,29	27,25
Buenos Aires	36,73	—	—	17,56

## Cło na piwo

Wobec zamierzonych zmian w nowej taryfie celnej, Związek Przemysłu Piwowarskiego zwrócił się do władz o podwyższenie stawek celnych na piwo, przywożone z zagranicy. Chociaż bowiem autonomicznostawka celna jest dostatecznie wysoka, to jednak ustępstwa, poczynione przy zawieraniu niektórych traktatów handlowych, zredukowały ją do niebezpiecznego dla przemysłu krajowego minimum.

## GIEŁDA

Warszawa, z dnia 20 marca.

### BANKNOTY.

Dol. St. Zjedn. 8.9

### DEWIZY.

Berlin 212.77  
Belgia 124.34,  
Holandia 357.7,  
Londyn 43.37  
N. Jork 800.7  
Paryż 34.90.5  
Praga 2.43  
Szwajcaria 172.6  
Wiedeń 125.64  
Włochy 46.72  
Czerwoniec 13.75.

### PAPIERY LOKACYJNE.

Dolarówka 75, 4 proc. pożycz. inwest. 126.5, 4 i pół proc. L. Z. ziem. 53.5, 4 proc. L. Z. ziem. 44.6 proc. oblig. m. Warsz. 56.5, 4 i pół proc. L. Z. m. Warsz. 53.5 proc. L. Z. m. Warsz. 57.8 proc. L. Z. m. Warsz. 75.5.

### AKCJE.

B. Polski 168.25, B. Dyskontowy 125, Puls 53, Warsz. Cukier 27.5, Węgiel 53, Cegielski 39, Modrzejów 12.5, Norblin 65, Ostrowieckie 55, Pocisk 2.25, Rudzki 23, Zieleniowski 58, Borkowski 5.75 Haberbusch 107.



O d p i s .

Nr. Z. 203/29 r.

**WYROK**

**W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Dnia 25 lutego 1930 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w składzie następującym: Przewodniczący: Sędzia S. Bonie, Sędziowie K. Chojnacki i S. Wyszkowski, Sekretarz apl. Turaki, na posiedzeniu publicznym, rozpoznawał sprawę z podania firmy „M. Gurin, Spadkobiercy” w Łodzi o odroczenie wypłat, na skutek skargi apelacyjnej pomienionej firmy od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 października 1929 roku na mocy art. 1, 9, 12 i 13 polowanego Rozp., art. 701, 711, 772 — 777 U. P. C.

postanowił: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 października 1929 roku uchylić i odroczyć firmie „M. Gurin Spadkobiercy” wypłaty na okres trzymiesięczny, począwszy od dnia dzisiejszego, t. j. 25 lutego 1930 r. Akta sprawy przelać Sądowi Okręgowemu w Łodzi celem wykonania czynności, w art. 13 Rozp. Prezydenta Rz. z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości.

Podpisali obecni  
za zgodność St. Sekretarz  
(—) T. Cichecki.

Dnia 12 marca 1930 roku, Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym w sprawie odroczenia wypłat firmie „M. Gurin”,

postanowił:

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25-go lutego 1930 roku w przedmiocie odroczenia wypłat firmie „M. Gurin Spadkobiercy” ogłosić w „Monitorze Polskim” i pismach „Hasło Łódzkie” i „Głos Poranny”, oraz wywieść w gmachu Sądu Okręgowego i na drzwiach przedsiębiorstwa firmy „M. Gurin Spadkobiercy”, pobrać od tejże firmy tytułem zaliczki na koszty ogłoszeń złotych 150; mianować Sędzią — Komisarzem Sędziego Handlowego Edwarda Weigta, nadzorcą sądowym handlowca Zwiemunta Heimana, zam. przy ul. Szkolnej Nr. 3.

Podpisali obecni  
za zgodność St. Sekretarz  
(—) T. Cichecki.

Akta sprawy Nr. Z. 99/30 r.

**Wezwanie publiczne.**

Przewodniczący III-ciego Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r., poz. 20) zawiadamia, że firma „Spitz, Taubenblat i S-ka”, mieszcząca się w Łodzi, przy ulicy Cegielnianej Nr. 47, wniosła w dniu 6 marca 1930 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 12 kwietnia 1930 roku na godzinę 10-tą rano, sala Nr. 40 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Zeromskiego Nr. 115.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes  
(—) J. Kiszmiszjan  
St. Sekretarz  
(—) T. Cichecki.

Akta sprawy Nr. Z. 105/30 r.

**Wezwanie publiczne.**

Przewodniczący III-ciego Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r., poz. 20) zawiadamia, że firma „H. Zac i L. Paliński” mieszcząca się w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 71, wniosła w dniu 10 marca 1930 r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 12 kwietnia 1930 roku na godzinę 10-tą rano, sala Nr. 40 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Zeromskiego Nr. 115.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes  
(—) J. Kiszmiszjan  
Sędziowie Handlowi:  
(—) T. Cichecki.

**SZKŁO OKIENNE**

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do rąnięcia szkła poleca po cenach niskich

**J. OLEJNICZAK, ŁÓDŹ, Główna 14**

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

Nr. Z. 252/29 r.

**DECYZJA**

**o zarządzenie otwarcia postępowania układowego**

**W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej**

Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie Librach i Łoziński, Sekretarz apl. Kon. Dnia 11 marca 1930 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę odroczenia wypłat firmy „J. Perle”,

postanowił:

sprawozdanie nadzorców sądowych firmy „J. Perle” za miesiąc styczeń 1930 roku przyjąć do wiadomości; zarządzić otwarcie postępowania układowego, decyzję powyższą ogłosić w „Monitorze Polskim” i pismach „Hasło Łódzkie” i „Głos Poranny”, Pobrać tytułem zaliczki zł. 150.

Podpisali obecni  
Za zgodność St. Sekretarz  
(—) T. Cichecki.

Akta sprawy Nr. Z. 84/30 r.

**Wezwanie publiczne.**

Przewodniczący III-ciego Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r., poz. 20) zawiadamia, że firma „Bracia A. i S. Dawny”, w Łodzi, ulica Nowomiejska Nr. 3, wniosła w dniu 22 lutego 1930 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 12 kwietnia 1930 roku, na godzinę 10-tą rano, sala Nr. 40 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Zeromskiego Nr. 115.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes  
(—) J. Kiszmiszjan  
St. Sekretarz  
(—) T. Cichecki.

**ZAPAMIĘTAJ RAZ NA ZAWSZE**

Tylko tel.

**136-69**



„Szybka Pomoc Krawiecka”  
ul. Piotrkowska 110

(w podwórzu)  
Odświeża, pierze chemicznie, farbuje reperuje, przerabia i ceruje wszelką garderobę  
Po garderobę wycytamy gońca

**NOWOOTWORZONA FABRYKA  
MEBLI GIĘTYCH**

**„VIENPOL”**



poleca bogaty wybór krzesel, foteli, taboretów i różnych stolików oraz wszystko w zakresie giętych mebli wchodzącej.

Łódź,  
ul. Zawadzka 5

763

Do akt. Nr. 451/1930 r.

**O G Ł O S Z E N I E .**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, BRONISŁAW PINGIELSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 marca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 200, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Błaszczyka i składających się z ruchomości ocenionych na sumę zł. 123,50 gr., 350+168+162+133 zł.  
Łódź, dnia 19 marca 1930 r.  
Komornik: BRONISŁAW PINGIELSKI.

**DETEKTORY  
RADJO--REICHER**

Piotrkowska 142, telefon 115-57

**TYLKO  
27 zł.**

Materiał pierwszorzędny. Żadnych kosztów utrzymania.

Wskazówki i rady bezpłatnie

**POLSKIE RADJO**

Inż. J. Krzyżanowski i S-ka  
Andrzeja Nr. 4



Wielki wybór wózków dziecińczych krajowych zagranicznych łóżek metalowych; wyścizaczki amerykańskie materace wyściełane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek odług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznych składzie

„DOBROPOL”  
Łódź Piotrkowska 73  
w podwórzu, tel. 1-58-61 1002

**Poradnia**

**Wenerologiczna  
Lekarzy Specjalistów**

ul. Zawadzka Nr. 1  
Czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
w niedziele i święta 9 — 2 pp  
od 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych  
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper  
Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielna poczekalnia dla kobiet  
1052 PORADA 3 zł.

Tanie źródło akcesorii radiowych

**HALLO!  
HALLO!**

Radjoamatorzy

**Łódź nadaje**

Detektory, eliminatory, wszelkie akcesoria radiowe tylko można nabyć korzystnie w firmie

**„Elektros”**

Łódź,  
Cegielniana 26  
tel. 156-59

przeróbka aparatów

Specjalne warunki dla urzędników

ŁADOWANIE AKUMULATORÓW

**Dr. med.  
J. SADOKIERSKI**

stomatolog  
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka  
regulacja zębów  
rentgenodiagnostyka  
Piotrkowska 164  
Tel. 114-20 1005

DR. MED.

**EDWARD**

**REICHER**

Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie diatermją. Elektroterapia.  
ul. Południowa 28  
Od 8—10 rano, 12-2 i 7-830 wieczorem  
w niedzielę od 9—2 pp. 729

**DR. HELLER**

Choroby skórne i wener.  
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalnie  
godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp  
Dla niezamożnych ceny lecznic 1036

**HALLO!**

Hallo! Dzwonić tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Zeromskiego 91, sklep narozny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknie za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim.

**„SZEWCY..**

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:

**Spółka Szewców**

Piotrkowska 79  
tel. 1.58-38  
1006

**Nasiona**

warzywne, pastewne, wszelkiego rodzaju kwiaty — pierwszorzędnych, krajowych i zagranicznych pielęgnacji nasion oraz sztuczne nawozy poleca

**Drogerja i skład nasion**

**B. PILC**

Łódź, Plac Reymonta (Górny Rynek) 5/6, tel. 187-00.

**Ogłoszenia drobne**

**Detektory**

tanio — doskonały odbiór  
M. FRANC, Piotrkowska 229  
(wejście od ul. Radwańskiej). 1079

**Bizuterja**

kupuję, pełną wartość placę. Solidne traktowanie. „Preciosa” Piotrkowska Nr. 123 w podwórzu

**Bizuterja**

zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu. 639

**Do sprzedania**

fabryka wód gazowych w pełnym biegu z całkowitem urządzeniem. Wiadomość u p. Sokolowskiego, telefon Nr. 163-66.

**2 pokoje**

z kuchnią do oddania, woda światła, I piętro, Petersburska 11, m. 10, od 4—5. 82f

**Dziewczyna**

do dziecka potrzebna J. Nogański, ul. Gdańska 137. 780